Nr. 256. Czwartek, 9 Listopada 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego, Stanisława Jastrzębiec **Wierzbickiego**, bezpłatnym auskultantem.

Reskryptem z dnia 19 września 1882 przedłużyło c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu udzielony Franciszkowi **Rychnowskiemu**, inżynierowi we Lwowie, na dniu 16 sierpnia 1880 przywilej na ulepszoną maszynę elektryczną, za pomocą której wskutek odpowiednio skonstruowanych urządzeń prądy tanim kosztem i w dowolnych ilościach uzyskać można, na przeciąg trzeciego roku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 listopada.

Jak w pierwszej chwili po wyborach pruskich, tak i teraz jeszcze stosunek stronnictw do ks. Bismarcka jest zupełnie niejasny. Sam ks. Bismarck nie objawił tego wyraźnie, że życzy sobie zawarcia koalicyi konserwatystów z centrum i połączenia się pierwszych z liberałami, ale domyślać się tego można z różnych wskazówek, a szczególnie z tonu i insynuacyi organów inspirowanych. Wyjaśnienie sytuacyi parlamentarnej mógłby oczywiście sam kanclerz najłatwiej sprowadzić, ale w polityce jego przebija zawsze zasada unikania trwałych zobowiązań. Nie chce on się wiązać wyraźnie z żadnem stronnictwem, a najmniej z liberalnem, które raz już odtrącił od siebie, chociaż chwilowo właśnie chętnie manewrowałby jego głosami. Centrum polega na stałości konserwatystów, uważa ich alians z liberałami za niemożliwy, i z tego powodu jak słychać, zamierza wszystkie swoje kwestye sporne z ks. Bismarckiem postawić na ostrzu tak, aby stan rzeczy koniecznie przybrał charakter stalszy.

Centrum potrzebuje tylko uprzeć się przy swoich pierwotnych żądaniach w sprawach kościelnych, a zaraz osiągnie cel jeden, t. j. wypróbuje stałość konserwatystów. Nie ma wątpliwości, że znaczna część konserwatystów z niechęci do liberałów przeniesie wspólną z centrum opozycyę po nad wspólne dzi łanie z liberałami. Zawsze jednak wielu konserwatystów jest tak oddanych kanclerzowi, że kiedy przyjdzie chwila stanowcza, powstanie rozdwojenie i niektórzy konserwatyści staną w obozie liberalnym. Co wtedy nastąpi, to stanowi tak samo zagadkę, jak cały parlamentarny system pruski pod rządami ks. Bismarcka w ogóle. Byłaby nowa większość, ale zarówno wątpliwa jak poprzednia i w niejednej sprawie ks. Bismarck znalazłby się tak samo osamotnionym jak niedawno, gdy liczył na centrum. Tyle tylko byłoby korzyści, że liberały ustępowaliby chętniej i dalej niż centrum, bo stronnictwo to jest już zmaltretowane i sprągnione władzy, a niewzruszonem w zasadach swoich nie było nigdy i nie jest dzisiaj.

Tak tedy przechodząc wszelkie kombinacye parlamentarne, zawsze staje się u jednej i tej samej konkluzyi, t. j. tej, że ks. Bismarck rządzić będzie dowolnie z liberałami albo bez nich, z Windthorstem albo bez niego. System ignorowania większości, któremu liberały pozwolili rozwinąć się na dobre, zmienił się teraz na system rozbijania każdej większości i używania ułamków do chwilowych celów i kombinacyj. Zawiniło pod tym względem także i centrum cokolwiek, to też ponosi zasłużoną karę, bo chociaż rezultat wyborów nie zmienił stosunku sił jego, mimo to musi ono przygotować się naprawdę na rolę opozycyjną.

To jedno jest i pozostanie jasnem i pewnem, że ks. Bismarck nie znosi obok siebie żadnego hamulca lub kontroli, czy to parlamentarnej, czy zkądinąd pochodzącej. Parlament o tyle jest respektowany, o ile słucha jego woli, ministrowie o tyle czują się silnymi, o ile degradując się na stanowisko podwładnych, choć wysokich urzędników, spełniają tylko zlecenia szefa. Tyle np. w swoim czasie obiecywano sobie po utworzonej posadzie wicekanclerza, a wszystkie oczekiwania zawiodły. Hr. Stolberg był takim wicekanclerzem, posiadał szeroki zakres atrybucyj na polu reprezentacyjnem, ale co do władzy nie był niczem więcej, jak zwyczajnym ministrem podwładnym. Kiedy wreszcie ustąpił z tej posady, nikt nie uważał tego za ważny wypadek, i nikt nie troszczył się o to, kto zajmie opróżnioną posadę, co więcej, nikomu nie zależało nawet na tem, czy w ogóle Niemcy będą miały wicekanclerza.

Ruch ludności w Galicyi

w roku 1881.

II.

(*tt*) Pod względem śmiertelności w pierwszem półroczu 1881, podniesienie się cyfry wypadków śmierci nie jest przecież tak uderzające i anormalne, jak obniżenie się cyfry urodzeń. Pewne bowiem mierne powiększenie się liczby wypadków śmierci jest zupełnie naturalnem następstwem prawidłowego rozwoju ludności, bo liczba wypadków śmierci musi się powiększyć, skoro się podniesie liczba urodzeń, skoro ludność wzrośnie. Podniesienia się zatem śmiertelności w pierwszem półroczu 1881, jakkolwiek dość jest silnem, bo wynosi 11·0 procent, nie należy uważać jako anormalne samo przez się, lecz tylko w przeciwstawieniu do pierwszego półrocza 1880, w którem rezultaty w tym względzie były tak korzystne, tj. śmiertelność tak mała, jak się to już od lat kilku nie zdarzyło. Tu jednak szczególnie ważnem jest porównanie okresów czasu, bezpośrednio po sobie następujących. Otóż w pierwszem półroczu 1879 było w Galicyi 107.130 wypadków śmierci, w drugiem 90.886, w pierwszem półroczu 1880 110.757, w drugiem 95.470, w pierwszem półroczu 1881 122.896. Podnoszenie się cyfry wypadków śmierci w pierwszem półroczu każdego roku w przeciwstawieniu do drugiego półrocza roku bezpośrednio poprzedzającego jest rzeczą ogólnie znaną, bo w ostrych zimowych miesiącach styczniu i lutym a jeszcze bardziej w pierwszych miesiącach wiosny więcej ludzi umiera, aniżeli w lecie i w jesieni. Liczba jednak wypadków śmierci powiększyła się w pierwszem półroczu 1881 w przeciwstawieniu do drugiego półrocza 1880 aż o 27.426 czyli o 28·7 procent; co jest w każdym razie anormalnem, w pierwszem półroczu 1880 bowiem podniosła się ona w przeciwstawieniu do drugiego półrocza 1879 tylko o 19.871 czyli 21·9. Przyczyną tego silnego powiększenia się śmiertelności jest ta okoliczność, iż daleko silniej wystąpiły choroby epidemiczne. Tak mianowicie w pierwszem półroczu 1880 by-

---

Przegląd Literacki.

Geschichte der polnischen Litteratur von Heinrich Nitschman. Leipzig 1882. S. 500.

Nakładca lipski Fryderyk Wilhelm przedsięwziął bardzo pożyteczne wydawnictwo. Obejmie ono historyę literatury powszechnej a drugi już tom zawiera historyę literatury polskiej napisaną przez H. Nitschmanna. Publikacya ta zajmuje nas tedy specyalnie, a imię autora, który jako znakomity tłumacz najcelniejszych utworów literatury polskiej znany jest oddawna zaszczytnie, wkłada na nas podwójny obowiązek obszerniejszego sprawozdania. Sama firma księgarska także zasługuje poniekąd na sympatyczną uwagę. Nakładca Friedrich Wilhelm w Lipsku wydaje czasopismo p. t.: *Magazin für die Litteratur des In- und Auslandes*, które poświęca stałą rubrykę naszej literaturze. Od kilku lat umieszcza tu dobre artykuły o rzeczach polskich znany literat E. Lipnicki, autor treściwego rysu literatury polskiej, wydanego po niemiecku w Moguncyi w r. 1873, dostarczający zarazem do *Lexikonu* Meyera sumiennych sprawozdań z bieżącej literatury polskiej.

Autor historyi literatury polskiej, o której tu mówić będziemy, znany od dawna jako najlepszy tłumacz poezyi polskiej XIX w. zamierzył tu obznajomić Niemców z najwybitniejszemi płodami naszego piśmiennictwa, usuwając na drugi plan sądy i refleksye krytyczne. Cóż bowiem pomoże choćby najbardziej uczona historya literatury komuś, kto nie zna z własnej lektury jej najgłośniejszych utworów? Autor podaje zatem liczne przekłady poetów i pisarzy polskich, które dać mogą lepsze wyobrażenie o naszej literaturze niż tomowe o niej książki. I ta część książki jest najlepszą, autor bowiem *Historyi literatury polskiej* ma wiele trafnego zmysłu w wyborze, umie odszukać, odczuć i oddać poezyę, jej piękno i charakterystyczne właściwości. Powiedzmy nawet, że na tem przejęciu się i na umiejętnem odtworzeniu główniejszych utworów polskiej literatury, kończy się cała, zresztą niezawodnie znakomita zasługa Nitschmana.

Samoistnych sądów o literaturze polskiej, głębszych studyów historycznych i szerszych poglądów nie będziemy szukali w tej książce, a może nawet nie mamy prawa żądać tego od tłómacza i poety.

Na samym wstępie autor uderza na uprzedzenie i złą wolę, które usiłują wmówić w naród niemiecki, że „Polska nie ma literatury“. Autor podnosi dźwięczność i giętkość mowy polskiej i zbija rozpowszechniony w Niemczech przesąd, jakoby język polski był twardy i szorstki. Słusznie tłumaczy Nitschman swym rodakom, że „stek spółgłosek“ jest więcej dla oka niż dla języka i wydaje się znaczniejszym na papierze niż w żywej mowie, a zresztą piękność języka nie polega tylko na oddaniu łagodnych tonów“ Autor przypomina, że i Niemcy mnożą nieraz w jednem słowie mnóstwo spółgłosek, np.: *Gerichtsschreiber*, *Fastnachtsschwank* itp. Dla praktycznych celów dodaje Nitschman wskazówki, które ułatwić mogą Niemcom tak trudne na pozór i dziwaczne, a w rzeczy samej płynne i dźwięczne brzmienia polskie.

Według powszechnie przyjętej zasady, dzieli Nitschmann historyę literatury polskiej na pięć okresów: 1) czasy piastowskie; 2) epoka powstania właściwej literatury, aż po wiek złoty; 3) czasy upadku albo panegirycznej poezyi; 4) epoka odrodzenia literatury, aż do Mickiewicza; 5) od Mickiewicza aż do najnowszych czasów. Nie będziemy się spierać o ten podział, celem historyka literatury nie jest dzielić, ale łączyć i wskazać czerwoną nić snującą się przez cały rozwój ducha, nieznającego żadnych kordonów.

Początki literatury polskiej bardzo słabo i niedostatecznie skreślone są w książce Nitschmanna. Autor zdradza na każdym kroku nieznajomość przedmiotu. I tak *exempli gratia* wspomina tu o „starych ludziach opowiadających o Popielu“, którego myszy zagryzły, podaje stare bajki o najdawniejszych pomnikach polskich, pomijając najważniejsze zkądinąd rzeczy. Niemożliwą też było rzeczą na niespełna siedmiu kartkach dać obraz oświaty przedchrześciańskiej u Słowian, przedstawić ich historyę, podania, zabytki, kroniki, prawa, obyczaje itp — a o tem wszystkiem chciałby autor mówić pokrótce.

Stosunkowo lepiej opracowana jest epoka powstania literatury polskiej (1364—1622). Ustęp o stanie akademii krakowskiej i o pierwszych zwiastunach odrodzenia, jak o Grzegorzu z Sanoka, Kallimachu, Konradzie Celtesie a nawet o Długoszu wypadł zbyt kuso i płasko. Autor nie zna nawet niemieckich prac odnoszących się do tych czasów, Zeissberga, dr. Caro itd. Wiadomości o najdawniejszych drukach są wprost mylne. Szczupłe wyjątki z Krzyckiego, Dantyszka, Janickiego, nie dają wyobrażenia o tych łacińsko-polskich poetach. Nie lepiej obszedł się autor z Rejem z Nagłowic — i dopiero od Kochanowskiego rzecz nabiera pewnej wartości, choć i tu nie zna autor właściwej literatury, np. Przyborowskiego, Loewenfelda itp., za co nas wynagradza licznemi choć tylko fragmentarycznemi przekładami dzieł czarnoleskiego poety. Z wyjątkiem *Trenów* przekłady Nitschmana są piękne i bardzo szczęśliwe. W wierszu: „Czego chcesz od nas Panie za twe hojne dary“ (*Was verlangst du von uns Herr, für die vielen Gaben*) uchwycił tłómacz znakomicie ton wzniosły i pełen namaszczenia oryginału, choć rytm przekładu jest za ostry i krótki. Zato wybornie wypadły wierszyki lekkie, jak np. wiersz do zdrowia.

Edle Gesundheit, nie wird dein Wert
Völlig ermessen, bis du zerstört.
Dann sieht der Mensch erst offen und klar
Dass du der schönste Schatz immerdar itd.

Odprawę posłów greckich przełożył autor słusznie powszechnie przyjętym w dramacie niemieckim pięciostopowym jambem, do którego nasz jedynastozgłoskowy wiersz najbardziej się zbliża; obszerne fragmenta z tego dramatu dają właściwe pojęcie o współczesnej twórczości polskiej, pogrążonej w wyobrażeniach klasycznych.

Z ustępów o Szymonowiczu, Klonowiczu i Sarbiewskim, najlepsze są znowu przekłady sielanki *Mopsus*, wiersz z *Flisa* i lyryków. Zdaje mi się, że poniższy ustęp da najlepsze wyobrażenie o przekładzie:

Schon traf die Sonne Mittags mit höchster Glut [die Matten,
Da trieben ihre Herden zusammen in den Schatten
Dametas, der den Widdern und Schafen Hüter [war,
Und Tytyrus, der Schützer der gehörnten Zie- [genschaar.
In frischen Jugendjahren an Alter beide gleich,
Auf Flöte wie auf Geige an Uebung beide reich,
Ersannen sie sich Lieder und wussten sie zu [singen,
Mit Wohllaut im Beginnen und lieblich im Ver- [klingen....

O Zimorowiczach nie wspomina p. Nitschmann ani słówkiem. Krótkie wyjątki z *Dworzanina* i *Kroniki* Bielskiego są już całkiem swobodnie opracowane, za to ustęp z kazania sejmowego Skargi trafny. Przekłady biblii od Seklucyana, Rzeczpospolita babińska i t. p. rozdziały nie zawierają nic nowego ani ciekawego. Epokę panegiryczną rozpoczynają zwyczajem uświęcone stereotypowe wycieczki na Jezuitów. Cały ten wiek wypadł bardzo słabo, same to oklepane zdania z podręczników polskich. Autor powiada między innemi, że *Wojna Chocimska* Potockiego i pamiętniki Paska „były z zupełną

ło na 110.757 wypadków śmierci 8·893 czyli 8·03 procent epidemicznych, w pierwszem półroczu 1881 zaś było na 122.896 wypadków śmierci 15.647 czyli 12.73 procent epidemicznych, tak że procent wypadków epidemicznych był w pierwszem półroczu 1881 o 4·70 większy aniżeli w pierwszem półroczu 1880. Epidemia wystąpiła w Galicyi wprawdzie dopiero z początkiem roku 1881, ale z taką gwałtownością, że w miesiącach styczniu, lutym i marcu liczba osób zmarłych przewyższała nawet liczbę dzieci, które przyszły żywe na świat. I tak w lipcu roku 1880 liczba dzieci, które przyszły żywe na świat, przewyższała liczbę osób zmarłych o 3335, w sierpniu o 1254, we wrześniu o 3289, w październiku o 5207, w listopadzie o 1312, w grudniu już tylko o 90. W styczniu 1881 odwraca się zupełnie stosunek. W styczniu wynosiła liczba dzieci żywourodzonych 22.215, liczba osób zmarłych 24.795. w lutym liczba dzieci żywourodzonych 19.275, liczba osób zmarłych 22.387, w marcu liczba dzieci żywourodzonych 20.183, liczba osób zmarłych 23.924, tak, że ilość osób zmarłych przewyższała liczbę dzieci, które przyszły żywe na świat, w styczniu o 2580, w lutym o 3112, w marcu o 3741. Zwrot następuje dopiero w kwietniu; liczba dzieci żywourodzonych wynosi w kwietniu 21.003, w maju 20.420, w czerwcu 20.443, umarło zaś w tychże miesiącach osób 20.749, 17.771, 13.270, tak, że liczba dzieci żywourodzonych przewyższa liczbę osób zmarłych w kwietniu o 234, w maju o 2649, w czerwcu o 7173.

Co się tyczy pytania, jaki procent z ogólnej liczby osób zmarłych przypadał na dzieci niżej lat pięciu, to zauważyć przedewszystkiem potrzeba, że śmiertelność dzieci niżej lat pięciu jest w Galicyi nawet w latach wolnych od zarazy tak wysoką, że wynosi z reguły więcej jak połowę ogólnej liczby wypadków śmierci. Tak w r. 1878 wynosiła ona 55·6 procent, w r. 1879 54·7 prc., w r. 1880 51·7 prc. Ostatnia jednak właśnie epidemia zabierała ofiary przedewszystkiem z wyższych klas wieku, tak że pomimo iż, zwłaszcza w miesiącach styczniu, lutym i marcu 1881 r., powiększyła się bezwzględna cyfra śmiertelności dzieci niżej lat pięciu, odwrócił się zupełnie w miesiącach grudniu 1880 do maja 1881 r. zwykły stosunek śmiertelności dzieci do śmiertelności osób wyżej lat pięciu, więcej bowiem niż połowa wypadków śmierci przypadła na osoby wyżej lat pięciu. Mianowicie w miesiącach lipcu do listopada 1880 r. procent śmiertelności dzieci wynosił 62·8, 63·6, 60·4, 56·6, 51·3, w grudniu zaś 1880 r. wynosił on już tylko 49·9, w styczniu 1881 r. 48·3, w lutym 45·9, w marcu 44·7, w kwietniu 45·1, w maju 47 6, a dopiero w czerwcu podnosi się na 53·2.

W ogólnej liczbie osób zmarłych 122.896 było 63.580 płci męzkiej, 59.316 żeńskiej. Dzieci niżej lat pięciu zmarło 57.776, z tego było 31.238 płci męzkiej, 26.538 żeńskiej. Między zmarłemi dziećmi niżej lat pięciu, było takich, które miały najwyżej 1 miesiąc 11.663 ślubnych, 1781 nieślubnych, dzieci w wieku od 1—6 miesięcy było 8326 ślubnych, 1670 nieślubnych; w wieku od 6—12 miesięcy było 7882 ślubnych, 1500 nieślubnych; w wieku od 1 roku do 5 lat było 21.633 ślubnych, 3351 nieślubnych. Osób wyżej lat pięciu zmarło 65.120, w szczególności zmarłych w wieku od lat 5—10 było 4005 płci męzkiej, 3743 płci żeńskiej; w wieku od 10—15 lat 1579 płci męzkiej, 1646 płci żeńskiej; w wieku od 15—20 lat 1229 płci męzkiej, 1470 płci żeńskiej; w wieku od 20—25 lat 1551 mężczyzn, 1496 kobiet; w wieku od 25—30 lat 1299 mężczyzn, 1436 kobiet; w wieku od 30—40 lat 3165 mężczyzn, 3657 kobiet; w wieku od 40—50 lat 4856 mężczyzn, 4663 kobiet; w wieku od 50—60 lat 5663 mężczyzn, 5791 kobiet; w wieku wyżej lat 60 8995 mężczyzn, 8876 kobiet. Skutkiem choroby zmarło ogółem 62.894 osób płci męzkiej, 59.068 żeńskiej; w sposób zaś gwałtowny 686 płci męzkiej, 248 żeńskiej. w szczególności w sposób samobójczy 109 płci męzkiej, 22 płci żeńskiej.

W półroczu drugiem 1881 widzimy w ruchu ludności niejako tendencyę do wyrównania; zmniejsza się liczba zawartych małżeństw, spada bardzo znacznie cyfra wypadków śmierci, podnosi się bardzo znacznie liczba urodzeń.

Tak przedewszystkiem co się tyczy liczby zawrtych małżeństw, schodzi ona na stan odpowiadający prawie w zupełności drugiemu półroczu 1880; w drugiem półroczu 1880 wynosiła mianowicie ilość zawartych małżeństw 25,063, w drugiem półroczu 1881 zaś wynosi ona 25,150. W przeciwstawieniu do pierwszego półrocza 1881 zawarto w drugiem półroczu o 1,673 czyli 6·23 pr. mniej małżeństw. W skutek silnego jednakowoż podniesienia się liczby zawartych małżeństw w pierwszem półroczu wypada przecież zawsze znaczne jeszcze powiększenie się liczby zawartych małżeństw dla całego roku 1881.

W liczbie 25,150 małżeństw zawartych w drugiem półroczu 1881 było 18,143 takich, gdzie obie strony były stanu wolnego, 1,728 małżeństw między osobami owdowiałemi, 3,164 małżeństw między wdowcami a kobietami stanu wolnego, wreszcie 2,115 małżeństw wdów z mężczyznami stanu wolnego.

Liczba urodzeń podniosła się, jak powiedzieliśmy, w drugiem półroczu 1881 bardzo znacznie. Przyczyną tego było powiększenie się liczby zawartych małżeństw w drugiem półroczu 1880, co widzimy ztąd, że podniósł się procent dzieci ślubnych, w przeciwstawieniu do pierwszego półrocza 1881, w drugiem półroczu 1881 o 1 69.

Rezultat drugiego półrocza 1881 pod względem liczby urodzeń przedstawia się tedy wyjątkowo pomyślnie, zważyć bowiem trzeba, że drugie półrocze wykazuje z reguły niższą cyfrę urodzeń, jak pierwsze półrocze tegoż samego roku, ponieważ najwięcej poczęć przypada na miesiąc od kwietnia do czerwca każdego roku a odpowiednio temu przypada najwięcej urodzin na miesiące od stycznia do marca roku następnego.

Tymczasem drugie półrocze 1881 wykazuje z jednej strony znacznie większą liczbę urodzin, niż pierwsze półrocze tegoż roku, z drugiej strony o bardzo nawet wiele większą niż drugie półrocze 1880. Tak mianowicie w drugiem półroczu 1880 wynosiła liczba urodzonych 112.840, w pierwszem półroczu 1881 126,775, w drugiem półroczu 1881 136,208, zatem w drugiem półroczu 1881 była liczba urodzonych o 9.433, czyli 7·4 większą, niż w pierwszem półroczu 1881 a o 23,368, czyli o 20·7 wyższą, niż w drugiem półroczu 1880.

Bliższe szczegóły w drugiem półroczu 1881 przedstawiają się jak następuje: Z ogólnej liczby urodzonych dzieci 136,208 było płci męskiej 70.432, żeńskiej 65,776. Żywych dzieci przyszło na świat 132,831, między temi było ślubnych 115,429 i to 59.403 płci męskiej, 56,026 żeńskiej; nieślubnych zaś 17,402 i to 9,101 płci męskiej, 8,301 żeńskiej. Nieżywych dzieci przyszło na świat 3,377, między temi ślubnych 2,742, i to płci męskiej 1,567, żeńskiej 1,175, nieślubnych 635, i to 361 płci męskiej, 274 żeńskiej. W ogólnej liczbie 136,208 urodzonych było bliźniąt żywo urodzonych 2661, nieżywo urodzonych 115, trojaczków żywo urodzonych 37, nieżywo urodzonych 11, wreszcie zdarzył się także jeden wypadek urodzenia 4 nieżywych dzieci razem.

Bardzo pomyślnie przedstawia się też rezultat w drugiem półroczu 1881 pod względem liczby wypadków śmierci. Jakkolwiek bowiem zwykle w drugiem półroczu liczba wypadków śmierci jest mniejszą, aniżeli w pierwszem półroczu tegoż samego roku — przyczynę podano już wyżej — to jednak drugie półrocze 1881 roku wykazuje tylko 86755 wypadków śmierci, zatem o 36.141 czyli o 29·40 procent mniej, niż w półroczu pierwszem 1881, rok przedtem zaś spadła liczba wypadków śmierci tylko o 15.287 czyli o 13·80 prt., bo w pierwszem półroczu 1880 wynosiła liczba wypadków śmierci 110,757 w drugiem 1880 zaś 95.470. W porównaniu z drugiem półroczem 1880 umarło w drugiem półroczu 1881 r. o 8715 czyli o 9·13 procent mniej osób.

W ogólnej liczbie osób zmarłych 86.755 było płci męskiej 44.384, żeńskiej 42.371. Dzieci niżej lat 5ciu zmarło 48.196, z czego 25.564 płci męskiej, 22.632 żeńskiej. Widzimy zatem, że w drugiem półroczu 1881 stosunek śmiertelności dzieci do śmiertelności osób wyżej lat 5ciu jest zwykłym, więcej bowiem jak połowa wypadków śmierci (55·55 procent) przypada na dzieci niżej lat 5ciu. Z dzieci niżej lat 5ciu zmarło w 1 miesiącu życia 10.965 ślubnych, 1735 nieślubnych, w wieku od 1—6 miesięcy 7547 ślubnych, 1729 nieślubnych, w wieku od 6—12 m. 5252 ślubnych, 1200 nieślubnych, w wieku od 1 roku do 5 lat 16.764 ślubnych, 3004 nieślubnych. Osób wyżej lat 5ciu zmarło 38 559 mianowicie w wieku od 5—10 lat 2766 płci męskiej, 2623 żeńskiej, w wieku 10—15 lat 1070 płci męskiej, 1058 żeńskiej, w wieku od 15—20 lat 806 płci męskiej, 985 żeńskiej, w wieku od 20—25 lat 999 mężczyzn, 1047 kobiet, w wieku od 25—30 lat 753 mężczyzn, 908 kobiet, w wieku od 30—40 lat 1731 mężczyzn, 2238 kobiet, w wieku od 40—50 lat 2527 mężczyzn 2675 kobiet, w wieku od 40—50 lat 2537 mężczyzn, 2674 kobiet, w wieku od 50—60 lat 3004 mężczyzn, 3082 kobiet, w wieku wyżej 60 lat 5164 mężczyzn, 5123 kobiet Skutkiem chorób zmarło 43.704 płci męskiej, 42.083 żeńskiej; w sposób zaś gwałtowny zmarło 680 osób płci męskiej, 288 żeńskiej, w szczególności w sposób samobójczy 107 płci męskiej, 33 płci żeńskiej.

Otóż drugie półrocze 1881 sprowadziło istotne polepszenie w ruchu ludności, a skutkiem tego polepszenia okazały się rezultaty całego roku 1881 pomyślniejszemi, aniżeli tego można się było spodziewać na podstawie wyników pierwszego półrocza. Jeśli mianowicie zestawimy rezultaty r. 1881 z rezultatami roku poprzedzającego, okażą się różnice świadczące stanowczo na korzyść r. 1881. I tak w r. 1880 zawarto 47.740 małżenstw, przyszło na świat 257.600 dzieci, zmarło osób 206.227; w r. 1881 zaś przyszło do skutku 51.973 małżeństw, urodziło się dzieci 262.983, zmarło osób 209.651; zatem w r. 1881 zawarto małżeństw więcej o 4.233, czyli o 8·87 procent, urodziło się więcej dzieci o 5383, czyli o 2·09 procent, zdarzyło się zaś więcej wypadków śmierci tylko o 3424, czyli 1·66 procent.

Dla lepszego uwydatnienia, o ile korzystniejszem są rezultaty r. 1881 od rezultatów r. 1880, przytoczyć trzeba, że r. 1880 wykazał w przeciwstawieniu do r. 1879 mniej małżeństw o 3·72 procent, mniej urodzonych o 7·49 procent, więcej wypadków śmierci o 4·14 procent.

A nie brak też i innych okoliczności, które nam w korzystniejszem świetle przedstawiają rezultaty r. 1881 niż rezultaty z r. 1880. Tak przedewszystkiem wzmógł się, choć nieznacznie procent dzieci ślubnych, w r. 1881 bowiem było na 262.983 dzieci urodzonych 226.015, czyli 85·94 procent ślubnych; w r. 1880 zaś na 257.600 urodzonych było 220.065, czyli tylko 85·42 procent ślubnych.

Dalej w r. 1881 liczba dzieci, które żywe przyszły na świat, przewyższała liczbę osób zmarłych o 46.719. Cyfra zaś, o którą liczba dzieci żywo urodzonych przewyższa liczbę osób zmarłych, przedstawia nam naturalne powiększenie się ludności, bez względu na zmiany, jakie zaszły skutkiem emigracyi i immigracyi. Otóż w roku 1881 ludność Galicyi wzrosła o 3·64 procent silniej jak w r. 1880, w którym liczba dzieci żywonarodzonych przewyższała liczbę osób zmarłych tylko o 45.078. Słowem rezultaty r. 1881 przedstawiają się w przeciwstawieniu do rezultatów r. 1880 wcale zadawalniająco.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Koleje żelazne w Rossyi).

Petersburski korespondent *Wiener Ztg.* podaje o nowych kolejach żelaznych rossyjskich następujące szczegóły:

„W ubiegłym tygodniu minister wojny odbywał przegląd linii kolei żelaznej strategicznej z Żabinki do Pińska. Przeprowadzona przez słynne błota pińskie kolej żelazna została przy pomocy żołnierzy wykonana pod kierownictwem generała Annienkowa w ciągu 134 dni, a jedna wiorsta tej przestrzeni kosztowała 18.400 rubli bez materyału ruchomego. Zachodzą jednak obawy, że w skutek bagnistego gruntu na tej przestrzeni okaże się z wiosną niezbędna potrzeba rekonstrukcyi.

Objęta przez ministerstwo komunikacyj publicznych kolej żelazna kriwanrogska w gubernii jekatarynosławskiej będzie już także w krótce ukończona. Według obliczeń dziennika *Nowoje Wremia* kosztować będzie jedna wiorsta tej drogi trochę więcej niż podwójną sumę pierwotnego kosztorysu 68.000 rubli za wiorstę, po której to cenie budowa miała być przed trzema laty oddana przedsiębiorstwu prywatnemu. Straty państwa poniesione przy budowie tej linii obliczają na blisko dziesięć milionów.

Taż sama komisya, która się zajmuje kierownictwem budowy kolei w gubernii jekatarynosławskiej. pod kierownikiem inżyniera barona Stjernwala, została wezwana przez ministra robót publicznych admirała Possieta do objęcia budowy kolei syberyjskiej tiumeńsko-jekaterinenburskiej. Minister robót publicznych preliminuje o 400.000 rubli mniej, niż opiewała najniższa oferta przy konkurencyi, ogłoszonej w dniu 20 sierpnia roku bieżącego. Dotychczas jednak minister finansów Bunge i kontrolor Solski nie mogą się zgodzić z admirałem Possietem na to zaszczędzenie. Obniżenie o 400.000 rsr. nie jest dostatecznie uzasadnione, a przytem rząd nie chce w tak ciężkich warunkach starać się o pieniądze na kolej syberyjską wobec konkurencyi prywatnej, która podaje ministrowi finansów niesłychanie korzystne i tanie warunki.

Kolej syberyjska jest dla Rossyi poniekąd kwestyą życia. Istnienie jej umożliwiłoby w każdej chwili transport żyta sybirskiego i obniżyło ceny chleba dla ludności ubogiej. Dziś kosztuje tu funt najlepszego chleba żytniego cztery kopiejki, a przed dziesięciu laty kosztował zaledwo połowę. Przywóz sybirskich towarów żelaznych wyzwoliłby Rossyę od importu szwedzkiego i angielskiego żelaza. Jednem słowem, olbrzymie korzyści kolei syberyjskiej znane są w całym kraju. Od lat dziesięciu udają się ciągle liczne korporacye z petycyami do rządu o budowę tej kolei, wielokrotnie już komitet ministrów uchwalał tę budowę, trzy ukazy monarsze zatwierdziły te uchwały, postępowanie więc admirała Possieta, który pod rozmaitemi pozorami odracza rozpoczęcie budowy, staje w jaskrawej sprzeczności z opinią publiczną".

(Misya lorda Dufferina).

Do *Pol. Corr.* piszą z Konstantynopola pod d. 3 b. m.:

Wysłanie lorda Dufferina do Kairu dało tu powód do najrozmaitszych domysłów. Lord aż do ostatnich chwil przed wyjazdem zapewniał swoich przyjaciół, iż święta Bożego Narodzenia zamierza przepędzić w Konstantynopolu, zaś sułtanowi i pierwszemu ministrowi oświadczył, iż tylko choroba konsula generalnego Maleta dała powód do jego podróży. Faktem jest jednak, że misya ta bynajmniej nie została zaimprowizowaną, lecz była krokiem oddawna postanowionym. Już wkrótce po wejściu wojsk angielskich do Kairu, lord Granville, odpowiadając na list prywatny lorda Dufferina, który prosił o urlop do Anglii, uczynił pierwszą wzmiankę o tem, że niezadługo obecność ambasadora w Egipcie będzie potrzebną. Konsul generalny Malet i Baker-basza pisali tu także przed

---

obojętnością przyjęte przez współczesnych! Nie wie niestety o tem, że współczesnym nie mogły być znane.

Czasy odrodzenia rozpoczyna autor rzutem oka na wiek XVIII w ogólności, przechodzi do oświaty i wychowania w Polsce, ale o Konarskim umie bardzo mało powiedzieć. Mówiąc o St. Leszczyńskim, podaje przekład jego mało znanego wierszyku francuskiego o trzech gwiazdach spiewaka, świadczące o talencie poetyckim króla filozofa. Życie i działalność Krasickiego opisuje autor dość obszernie, dorzuca nawet nowe, choć drobne szczegóły, zaczerpane z berlińskiej *Vossische Zeitung* z r. 1801 i z *Adresskalender* na lata 1787 i 1799.

Mówiąc o pismach Krasickiego, podał autor kilka trafnych uwag o *Monachomachji*, której za wzór służył *Le Lutrin* Boileau'a opisujący w żartobliwym tonie walkę kościelnych dygnitarzy o pulpit. W inwokacyi, jak wykazał autor, zachodzi namacalne podobieństwo między obu autorami. Dowiadujemy się tutaj po raz pierwszy, że Pfeffel, ulubiony w swoim czasie niemiecki poeta, naśladował jedną bajkę z Krasickiego w swoich *Próbach poetyckich* p. t. *Der Postzug*. Drobny to szczegół, ale świadczący o rozgłosie biskupa warmińskiego. Z wzorowych przekładów bajek i innych wierszy Krasickiego przytaczam tu najpiękniejszy:

Durch die Wiese, durch die Haine
Rinnst du Bächlein, frisch und heiter;
Schnellen Laufes immer weiter,
Murrst nur hie und da am Steine;
Hast wie wir, nicht Rast, nicht Ruh,
Eilst wie wir, dem Ende zu!

Prawie się wierzyć nie chce, że to wiersz z XVIII wieku.

Bardzo mało wie p. Nitschmann o Trembeckim i Zabłockim, jedynych wierszopisach minionego wieku, którzy mieli choć iskrę talentu poetyckiego, nie zna też bliżej Karpińskiego, ale mimo to umiał odnaleźć swoim bystrym zmysłem poetyckim prześliczny wierszyk tego poety i odtworzył go nie uroniwszy nic z jego piękności:

Täglich kehrt die Sonne wieder
Sendet goldene Strahlen nieder,
Mir nur naht mein Lichtstrahl nimmer
Ach was ward mit seinem Schimmer?

Barbarę Felińskiego ocenił autor słusznie w następujących słowach: „Sławna tragedya *Barbara Radziwiłłówna*, którą w 1818 r. po raz pierwszy na scenie warszawskiej przedstawiono, łączy w sobie zalety i wady szkoły francuskiej, wiersz i rytm są znakomite, a jakkolwiek brak postaciom nieraz dramatycznego życia, a patetyczna deklamacya zanadto przeważa, to przecież każde słowo tragedyi tchnie duchem staropolskim, któregobyś nadaremnie szukał u innych pseudoklassyków." Autor podaje kilka wybornie przełożonych ustępów z dramatu; jako próbkę z jakiem mistrzostwem tłumaczy, cytujemy kilka wierszy:

Herr, meine Unruh folgt dir überall;
Seit ich in diese Mauern bebend trat
Umringen Sorgen und Entsetzen mich,
Dein Anblick nur beruhigt meine Seele.
Kaum seh ich dich nicht mehr, ersehn' ich [dich
Und wenn mein Auge innig auf dir ruht
Trübt doch ein dunkles Vorgefühl mein Glück,
Ein Schicksalswechsel scheint sich zu be- [reiten,
Der mich vielleicht auf ewig von dir schei- [det....

Nitschmann przytacza stosunkowo bardzo obszerne wyjątki z *Barbary*, widać, że chociaż jest zwolennikiem romantycznej poezyi, umie odczuć spokój, harmonię i styl poezyi klasycznej.

(Dokończenie nastąpi).

niejakim czasem, że po przybyciu lorda Dufferina stan rzeczy zupełnie się zmieni. Każdy zatem rozważny spostrzegacz przyznać musi, że misya ta stanowi dalszy krok Anglii w sprawie egipskiej.

Rozumie się się samo przez się, że w kołach tureckich, w których teraz panuje największa podejrzliwość względem Anglii, przecenianą jest bardzo doniosłość tego wypadku. Turcy przy każdej sposobności wyrażają się o tem nadzwyczaj pesymistycznie a urzędnicy Porty głośno objawiają domysł, iż lorda Dufferina uważać należy za przyszłego generał-gubernatora Egiptu.

W kołach dyplomatycznych przyznają wprawdzie, że podróż lorda Dufferina posiada polityczną doniosłość, ale tłómaczą ją w zupełnie inny sposób. Utrzymują, że lord Dufferin udaje się do Egiptu, ażeby wynaleźć dla Gladstona politykę egipską. Wobec wahań i różności opinii w gabinecie angielskim, Gladstone pragnie otrzymać od ambasadora prawdziwą relacyę o stanie rzeczy w Egipcie i na konkluzyach tej relacyi oprzeć przyszłą politykę Anglii w tej sprawie. Dotychczas pierwszy minister angielski otrzymywał z Egiptu najsprzeczniejsze doniesienia. Z jednej strony donoszono mu o ruchu narodowym, z drugiej zapewniano go, że ludowi egipskiemu brak wszelkiego poczucia narodowego, że korzy się on tylko przed siłą, bez względu na to, czy siła ta spoczywa w ręku sułtana, kedywa, Anglików lub Arabiego. Sprzecznemi również były doniesienia o korespondencyi Arabiego, i lord Dufferin między innemi będzie miał także za zadanie wyciągnąć z tej korespondencyi należytą korzyść. Przedewszystkiem jednak talent dyplomatyczny Dufferina ma posłużyć do wynalezienia nowych podstaw dla polityki angielskiej w Egipcie. Nie ma potrzeby dodawać, że nawet z tego stanowiska uważana misya lorda Dufferina ma wielkie polityczne znaczenie.

W kołach angielskich sądzą, że pobyt lorda Dufferina w Egipcie trwać będzie najmniej sześć miesięcy, poczem lord powróci do Konstantynopola na czas krótki, aby pożegnać się z sułtanem i urządzić swoje osobiste interesa a następnie uda się do Anglii.

(Powitanie armii angielskiej).

Społeczeństwo angielskie ciągle jest zajęte urządzaniem festynów dla powracających wojsk. Niedawno bo d. 1 b. m. robiono znaczne przygotowania, ażeby przyjąć w Doverze samego Wolseley'a. Niepogoda stanęła na przeszkodzie pierwotnemu projektowi i wiele teatralnych efektów przepadło dla mas żądnych widowiska, ale rada municypalna Doveru mimo to nie dała się zniechęcić i powitawszy na brzegu zwycięzcę z pod Tel-el-Kebiru zaprowadziła go do olbrzymiej sali w Lord-Wardens-Hotelu gdzie na wodza oczekiwały żona i córka oraz liczna publiczność. Gdy Wolseley stanął wśród zgromadzonych, sekretarz miasta odczytał mu publiczne podziękowanie, a publiczność wtórzyła mu głośnemi a przeciągłemi okrzykami. Wolseley na przemowę odpowiedział ze wzruszeniem, iż tak pochlebne słowa uczyniły na nim głębokie wrażenie. Zapewnił też zgromadzonych, że za doznane przyjęcie jest im bardzo wdzięczny. Jest to bowiem niezmiernie przyjemnie po powrocie do ojczyzny widzieć, że oddane usługi zostały przyjęte z uznaniem i ocenione aż nadto. W końcu jednak Wolseley nadmienił, iż jakkolwiek mogą mu być przyjemne te oznaki sympatyi, nigdy jednak nie doprowadzą go do tego stopnia próżności lub przeceniania swych czynów, aby miał zapomnieć o tem, iż wszystko co dokonane zostało, jest dziełem waleczności armii i poczucia obowiązków, jakie wśród niej panuje. Następnie Wolseley opuścił salę. Przy wyjściu powitała go młodzież szkolna z Doveru poczem nadzwyczajnym pociągiem ruszył do Charing-Cross, gdzie oczekiwał na niego Gladstone z żoną, książę Cambridge, książę Teck, minister wojny wraz z licznym orszakiem oficerów. Ztamtąd udał się Wolseley do swego mieszkania, odprowadzany przez liczne tłumy, które go po drodze życzliwie witały. D. 3 b. m. wyjechał generał do Balmoralu, aby przedstawić się królowej i przyjąć od niej osobiste podziękowanie a wkrótce przedstawi się Izbie lordów jako pierwszy lord Wolseley of Kairo.

(Sprawozdanie poselskie radykalisty.)

Za przykładem deputowanego Clémenceau, który przed tygodniem w cyrku Fernanda stanął przed swymi wyborcami, poszedł obecnie przywódca lewicy intransigentów, deputowany Henryk Maret, stając dnia 5 b. m. w sali Lévis przed wyborcami siedmnastego okręgu wyborczego Paryża. Anarchiści, którzy nawet w deputowanych tak skrajnych zapatrywań jak Clémenceau i Maret widzą już reprezentantów burżoazyi, usiłowali za pośrednictwem swoich agentów wywołać zaburzenia, takie przynajmniej, jakich widownią był cyrk Fernanda. Według sprawozdań dzienników paryskich, zamiar ten się nie powiódł. Deputowany Maret wypowiadał zresztą skrajniejsze zapatrywania, niż Clémenceau, którego posądzano o aspiracye do teki ministeryalnej w przyszłym gabinecie.

Maret zaznaczył na wstępie, że przyczyną obecnego smutnego stanu rzeczy w kraju jest brak wolności tak w Izbie deputowanych, jak w kraju. Protestował jednak uroczyście przeciw podejrzeniom, jakoby stronnictwo skrajne miało jakikolwiek udział w zamachach i rozruchach i potępiał stanowczo środki zabójcze. Zwracał uwagę, że prawdziwymi sprawcami ucisku sumienia robotników są gambettyści i gorliwi katolicy, którzy podają fałszywe wiadomości o istniejącem niby sprzysiężeniu. Podnieciwszy w ten sposób niechęć do dwóch znacznych liczebnie stronnictw, wzywał następnie do zgody braterskiej, jako jedynego żywiołu, zdolnego poprzeć skutecznie postęp. Jeszcze mniej było konsekwencyi w ustępie wzywającym do miłości wzajemnej a wypowiedzianym po rzuceniu obwinień na wszystkich.

„Czemu i za co mamy się nawzajem nienawidzieć — mówił — po co się łajać nawzajem i oczerniać najgorszemi potwarzami? Możemy przecież spokojnie dyskutować nad rozmaitemi ideami i nie posądzać człowieka, który nie tak myśli, jak my, iż jest nikczemnikiem Jesteśmyż tak pewni trwałości republiki, ażeby jak zgłodniali rozbitki na kruchej łodzi, miotanej spienionemi falami, tarzać się i targać za włosy, zamiast pomagać sobie wspólnie do przetrwania burzy? Na widokręgu gromadzą się chmury, a myśmy się jeszcze nie dostali do zatoki bezpiecznej Nie widzicież ozywionej pracy monarchistów? Nie widzicież codzień wyrastających świeżych pretendentów? Nie słyszycie śmiechu szyderczego Niemiec, które czatują na stosowną chwilę?"

Po oklaskach, któremi przyjęto tę ostatnią uwagę, mowca zakończył słowami: „Tak obywatele, potrzebna nam jeszcze zgoda Pamiętajcie, bracia o republice, pamiętajcie o ojczyźnie!"

Wotum zaufania dla deputowanego uchwalono jednogłośnie, poczem wyborcy rozeszli się najspokojniej a wraz z nimi i groźni w pierwszej chwili anarchiści.

KRONIKA

— **Józef Schwarz,** major pułku piesz. nr. 40, na podstawie superarbitru uznany za niezdatnego do służby w linii, przeniesiony został w stan spoczynku, z zastrzeżeniem. że może być użyty do służby lokalnej.

— **Józef Bogovich,** sztabowy sierżant rachunkowy przy państwowym zakładzie stadnin w Drohowyżu, w uznaniu długoletniej pożytecznej i nienagannej służby otrzymał srebrny krzyż zasługi z koroną.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: sprawa konkurencyi dla kościoła N. P. M. Śnieżnej; projekt instrukcyi dla miejskiej straży pożarnej; sprawozdanie komisyi pożyczkowej o zaciągnięcie pożyczki gminnej; podanie rady administracyjnej fundacyi hr. Skarbka o subwencyę na restauracyę i adaptacyę w teatrze.

(—) **Żałobne nabożeństwo** za duszę ś. p. hr. Aleksandrowej Fredrowej odbędzie się w sobotę, o godzinie 10 rano w kościele św. Mikołaja.

== **Stan liczebny** wychodźców żydowskich w Brodach wynosi obecnie 291. Ponowne ścisłe zbadanie, które się dziś rozpocznie, wykaże, którzy z nierepatryowanych dotąd wychodźców absolutnie powracać nie mogą do Rossyi, a wszyscy, których powrotowi nie stoją na przeszkodzie ważne powody, będą spiesznie repatryowani, lub też staraniem komitetu udadzą się na emigracyę, prawdopodobnie do Anglii.

(*m*) **Gmina wyznaniowa izraelicka** we Lwowie wybrała jako przełożonych pp. dr. Filipa Zuckra, dr. Henryka Gottlieba, dr. Emila Byka, Samuela Klärmana i Jakóba Stroha. Przełożeństwo gminy ukonstytuowało się dnia 7 b. m. wybierając prezesem swoim dr. F. Zuckra a zastępcą dr. H. Gottlieba.

(—) **Walne zgromadzenie** towarzystwa łyżwiarzy odbędzie się w niedzielę o godzinie pół do 4 po południu, w sali towarzystwa *Frohsinn* w hotelu Żorza.

— **Znakomity nasz malarz** bitew i koni, p. Józef Brandt, jak się dowiaduje *Gaz. Warsz.*, przygotowuje na dwóchsetną rocznicę odsieczy wiedeńskiej płótno wielkich rozmiarów, przedstawiające karuzel, czyli zastosowane do obyczajów z końca XVII stulecia turnieje, które po powrocie z wyprawy wiedeńskiej odbyły się w zapusty r 1684 na zamku królewskim w Willanowie pod Warszawą.

— **Łagodne powietrze** ostatnich dni wywabiło świeże pęcze na krzewach róży, rosnących w ogródkach po skrzydłach pałacu sejmowego. Znajdowano też w ostatnich dniach świeże fiołki, a przed tygodniem poziomki w lesie.

*** **W kronice samobójstw** w kraju mamy za ostatni miesiąc do zapisania ogółem 11 wypadków, które się zdarzyły w powiatach: cieszanowskim, kosowskim, krakowskim, limanowskim, ropczyckim, rudeńskim, rzeszowskim, skałackim, tarnopolskim, wielickim i żółkiewskim. Pomiędzy ofiarami samobójczej śmierci, które z wyjątkiem dwóch młodych izraelitów: subjekta handlowego i żołnierza pułku pieszego nr. 40, należały do stanu włościańskiego lub małomieszczańskiego, znajdowało się osób płci mężkiej 9, płci żeńskiej dwie, a najmłodszy z samobójców liczył lat zaledwie 12, gdy reszta były to przeważnie osoby w sile wieku, ojcowie lub matki rodzin. Pod względem rodzaju samobójczej śmierci nastąpiła ona w 8 wypadkach przez obwieszenie się, w jednym przez utopienie, w jednym przez zastrzelenie się, a w jednym przez otrucie. Przyczyna targnięcia się na życie własne w 3 wypadkach pozostała niezbadaną, w dwóch była nią melancholia, w dwóch rozpusta i utrata majątku, w jednym złe pożycie domowe skutkiem pijaństwa, w jednym sprzykrzenie sobie życia w skutek kalectwa, w jednym nieuleczalna choroba, a w jednym nagły przystęp obłąkania. — W Staremsiole, w powiecie cieszanowskim, z niewiadomej przyczyny obwiesił się 12-letni pastuszek jednego z gospodarzy, na własnym pasku, w komorze; w gminie Piłach zaś, w powiecie żółkiewskim, gospodarz Petro Kościów, który od kilku dni zdradzał melancholię, najpierw strzelił do siebie z małego pistoletu, gdy zaś skaleczył się tylko, obwiesił się w stodole, a choć zaraz odcięty, nie mógł być do życia przyprowadzony.

*** **Przypadkową śmiercią,** według doniesień, które nas doszły z prowincyi, utraciło w ostatnim miesiącu życie oprócz osobno na tem miejscu wykazywanych ofiar pożarów, mrozu czadu, oraz innych nie zwyczajnych wydarzeń, ogółem osób 26, mianowicie po trzy w powiatach brzozowskim i rohatyńskim, po dwie w powiatach gródeckim, kosowskim, krakowskim i skałackim, a po jednej w powiatach brzeżańskim, cieszanowskim, grzybowskim, husiatyńskim, krośnieńskim, mościskim, nadwórniańskim, przemyskim, stryjskim, tłumackim, tureckim i zaleszczyckim. Pomiędzy ofiarami nieszczęśliwych wypadków, które należały do stanu rolniczego lub wyrobniczego znajdowało się osób płci mężkiej 16, płci żeńskiej 10, dzieci zaś niżej lat 16 było w tej liczbie ośmioro. Smierć przypadkowa nastąpiła w 12 razach skutkiem utonięcia podczas pławienia koni, przeprawy w bród przez wezbrane wody, podczas czerpania wody z nie zaopatrzonych należycie studzien i t. p.; w pięciu wypadkach skutkiem zasypania podkopaną gliną lub piaskiem; w trzech skutkiem ataku apoplektycznego w następstwie użycia nad miarę gorących napojów; w dwóch wypadkach skutkiem wywrócenia wozu; w dwóch skutkiem przygniecenia ciężarem; a w dwóch skutkiem przywalenia drzewem ścinanem Przyczyną nieszczęśliwych wypadków była w 11 razach własna nieostrożność ofiar lub lekceważenie przez nie widocznego niebezpieczeństwa; w 6 razach brak nadzoru nad małoletniemi, o który rodziców lub opiekunów pociągnięto sądownie do odpowiedzialności; w pięciu wypadkach było nią bądź bezpośrednio lub pośrednio pijaństwo nałogowe i spowodowana niem nieprzytomność, a w 4 wypadkach obce przewinienie. Te ostatnie wypadki są przedmiotem dochodzenia sądowego dla ukarania winnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Missling, w Styryi, deputowany do Rady państwa z większych posiadłości w Styryi Mateusz Lohninger, w 63 roku życia; w Bonn znakomity zoolog, profesor dr. Troschel, tajny radca, od r. 1848 redaktor znanego czasopisma *Archiv für Naturgeschichte*, przeżywszy lat 72.

— **Uczony Virchow** w Berlinie niebezpiecznie zachorował.

— **Dwaj synowie króla** wysp Sandwichskich, Kalakauy, oczekiwani są w Paryżu, gdzie pobierać mają przez kilka lat edukacyę pod kierunkiem ochmistrzów Europejczyków, a pod opieką dyplomatycznego reprezentanta królestwa Sandwichskiego, Amerykanina. Sam król Kalakaua należycie już jest obyty z obyczajami europejskiemi i zna kilka języków europejskich.

— **Nowi parowie angielscy.** Depesza z Londynu donosi: Według ogłoszenia urzędowego admirał Seymour i generał Wolseley zostali parami Anglii, pierwszy pod tytułem lord Alcester, drugi lord Wolseley of Cairo.

— **Wykopalisko.** We wsi Myślinie, w Płockiem, niedawno natrafiono przypadkiem na starożytne cmentarzysko pogańskie. Znaleziono mnóstwo urn, krzemiennych narzędzi i innych przedmiotów.

— **W starożytnej katedrze** w Halle dnia 5 b. m. wybuchł pożar, który stłumiono nim mógł przybrać groźniejsze rozmiary. Spaliło się tylko kilka konfesyonałów, oraz stalle.

— **Termy.** W miejscowości szląskiej Ciepła Woda (Warmbrunn) od dwóch lat przeszło robiono poszukiwania za cieplejszem źródłem, niż to, które znane było dotychczas, jakoż przed kilku dniami dokopano się źródła, którego ciepłota wynosi 38° R.

— **Pożar teatru.** W Barcelonie spalił się przed tygodniem teatr *Mazini*. Stratę obliczają na 75.000 złr. Ofiar w ludziach nie było.

— **Z powodu cholery,** która wybuchła w Mekce i w portowem mieście Dżeddah, według depeszy z Port-Said zaprowadzono kwarantanę dla statków, odpływających z Suezu.

— **Wielkie nieszczęście** zdarzyło się dnia 4 b. m. na kolei Pennsylwańskiej. W pobliżu Williamsport oderwały się od pociągu wagony z węglami, stoczyły się z nasypu i pociągnęły za sobą inne jeszcze wagony. Wiele ludzi postradało życie. Wagony z taką siłą spadły z nasypu, że uszkodziły nawet pobliskie budynki.

— **Burza,** jakiej starzy ludzie nie pamiętają, przed tygodniem w wielu okolicach Szwajcaryi, zwłaszcza zas w dolinie Grindelwaldzkiej zrządziła niesłychane spustoszenia. W niektórych wioskach, mniej osłonionych górami, ani jeden dom nie ostał się cały, a wiele formalnie zostało zmiecionych wichrem, który najstarsze drzewa wyrywał z korzeniami. Wszystkie linie telegraficzne były poprzerywane.

— **Groźny pożar** w Uleauborgu przed kilku dniami zniszczył 24 domów.

— **Zima na północy.** Z Petersburga dnia 7 b. m. donosi depesza: Komunikacya między Kronstadtem a Oranienbaumem przerwana zupełnie; przystanie pełne kry. Pod Schlüsselburgiem płynie kra całą szerokością Newy. Przy wietrze północno-wschodnim mamy dziś 6 stopni mrozu.

— **Mała cena ucha.** Podczas bójki w jednym z szynków w Poznaniu jeden z zapaśników w zapale walki odgryzł swojemu adwersarzowi lewe ucho! Co jednak najciekawsze, że pozbawiony ucha widocznie z okaleczenia tego nie wiele sobie robił, gdyż zawinąwszy ucho w papier odszedł spokojnie do domu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie komitetu dla spraw chowu koni.

(=) Komitet dla spraw chowu koni przedłożył c. k. Ministerstwu rolnictwa następujące sprawozdanie z wystawy koni, która odbyła się w czasie wystawy rolniczo-przemysłowej w Przemyślu w dniach 1go i następnych września b. r.

Z powodu, że wystawa ta nie była krajową lecz okręgową, ilość wystawionych na niej koni nie była taką, na jaką kraj cały mógłby był się zdobyć, ale chociaż stada w kraju istniejące jako takie nie były na niej reprezentowane, to jednakże pojedyncze kierunki hodowli krajowej były na niej uwidocznione. Komitet czuje się w obowiązku wypowiedzieć uznanie ministerstwu rolnictwa za wzięcie udziału w wystawie przez nadesłanie 12 stadników rządowych, dla różnych kierunków hodowli przeznaczonych. W szczegółową ocenę pojedynczych ogierów komitet wdawać się nie może; były pomiędzy niemi takie, które potrzebie krajowej odpowiadają zważywszy atoli, że te, które zostały przedstawione, były wybrane z pośród najlepszych znajdujących się w krajowym zakładzie ogierów, komitet ma nadzieję, że c. k. ministerstwo troskliwem brakowaniem gorszych, a uzupełnianiem luk dobremi, ogół ogierów doprowadzi do stanu należytego.

Komitet jest zdania, że potrzebnym byłby dla Galicyi jeden koń pełnej krwi angielskiej zasługujący ze wszech miar na nazwę ogiera pierwszej klasy; nadto potrzebne są w większej liczbie ogiery pełnej krwi, odznaczające się wzrostem, dobrą i silną budową, oraz pięknemi formami, któreby właścicielom większych stad w najem dawane być mogły celem produkowania przyszłych stadników rządowych i koni sprzedajnych zbytkowych.

Jak różnorodny jest chów koni w kraju, tak też rozmaite były jego okazy na wystawie w Przemyślu. Koni pełnej krwi nie było wcale. Ze szlachetnych użytkowych zwracały uwagę konie z krzyżowania klaczy krajowych z ogierami angielskiemi pełnej i pół krwi pochodzą[illegible]. Wspomnieć tu należy o koniach Włodzi[illegible] Siemieginowskiego z Torskiego [illegible] rze pół krwi ang. *Hajdamasze* (obec[illegible] rządowym), z klaczy pochodzenia wschodniego, średniego wzrostu, silnej budowy, z dobremi chodami, zdatnych pod wierzch i do zaprzęgu. Konie te pierwszą uzyskały nagrodę. Dalej zasługują na wzmiankę konie p. Drohojowskiego, między niemi klacz po *Meteorze*, byłym rządowym stadniku, pełnej krwi) z klaczy oryentalnej; konie J. E. hr. Ludwika Wodzickiego po *Stańczyku* (rządowym ogierze pełnej krwi) i konie pani Fibich, po ogierze pół krwi angielskiej *Grimelon* — i wiele innych.

Wystawa dostarczyła dowodów pożyteczności wydzierżawiania rządowych ogierów hodowcom, a zarazem ponownie przekonała o właściwości krzyżowania szlachetnych klaczy krajowych o krwi przeważnie wschodniej,

z ogierami angielskiej pełnej lub pół krwi, byle tylko ogiery te były rzeczywiście dobrej budowy, a wyżywienie i hodowla ich produktów wpływała na formacyę kości i rozrost ciała.

Ks. Hieronim Lubomirski z Bakończyc przedstawił kilkanaście ogierów czystej krwi arabskiej konie te nie wydawały się odpowiednie do rozpłodu. Konie czystej krwi wschodniej, pochodzące ze słynnego niegdyś stada hr. Juliusza Dzieduszyckiego, przedstawił p. Edward Jędrzejowicz. Piękne są, chodne, nawet rosłe, zarzucić by im można trochę lekkie spody, co zdaje się i sam hodowca uznaje, stanowiąc obecnie swe klacze ogierem pełnej krwi *Wild Youth* (rządowym) a starając się o dostanie w najem od rządu odpowiedniego ogiera pełnej krwi angielskiej.

Ks. Adam Sapieha wystawił kilkanaście znakomitych okazów krzyżowania klaczy krajowych z ogierami ardeńskiemi. Zadziwiającą okazała się tu siła odradzania ogierów tej rasy, we wszystkich prawie produktach typ matki zatarty, cechy zaś rasy ardeńskiej: silna budowa, grubość kości, massa i wzrost bardzo wybitne, a co godnem jest uwagi, że przy tych zaletach odziedziczyły produkta po matkach piękniejsze formy i więcej harmonii w całości. Jeżeli te konie, doszedłszy do lat, wytrzymają pracę, a stosunki klimatu i paszy w naszym kraju będą dla nich odpowiednie, to ze wszystkich ras wschodnich ogiery ardeńskie okazałyby się najwłaściwszemi do produkcyi silnych a cięższych koni roboczych w kraju, a nawet do nadania koniom naszym massy, na której im tak zbywa, byleby z tą massą nie postradały tak szacownej suchości i twardości kości, oraz jędrności muszkułów.

Z objawieniem stanowczego zdania o rzeczywistej pożyteczności ogierów ardeńskich dla hodowli koni w kraju, wstrzymać się musi komitet aż do zbadania dalszych wyników tego krzyżowania, zawsze atoli największe uznanie należy się księciu Sapieże za podjęte w tej mierze a tak pomyślne próby, które do stwierdzenia rzeczywistej pożyteczności tego krzyżowania znamienicie się przyczynią. Myślą tą powodowani sędziowie przyznali na wystawie przemyskiej ks. Sapieże srebrny medal zasługi. JE. hrabia Alfred Potocki wystawił piękne okazy krzyżowania klaczy krajowych z ogierami perszerońskiemi. Pośród kilku tylko hodowców w kraju, którzy konie percherońskie hodowali, jeden hr. Potocki doszedł do tego, iż posiada konie tej rasy najwięcej do oryginałów zbliżone.

Koni roboczych w ścisłem tego słowa znaczeniu kraj nasz nie posiada; konie chłopskie mające od wieku w sobie dużo krwi wschodniej, zahartowane pracą i niedostatkiem, wytrzymujące ostry klimat i głód, dla obecnych potrzeb gospodarstw mniejszej własności zdają się być dostateczne. Większe gospodarstwa używają do robót polnych albo koni chłopskich lepiej żywionych, a więc nieco większych, albo też koni rodowczych, w innym użytku już steranych. Gdzieniegdzie, szczególnie w zachodnich okolicach kraju, używają do prac rolnych klaczy szlachetniejszych, do chowu przeznaczonych, ale tylko wyjątkowo. Jedynie tylko gospodarstwa postępowe, używające do uprawy pola maszyn cięższych, odczuwają potrzebę koni roboczych cięższych i silniejszych, które sami wyprodukować muszą, i tu ogiery ardeńskie, jeżeli się rzeczywiście praktycznemi okażą, wielką oddać mogą usługę. Chów jednakże dobrego konia roboczego, jako gałęź dochodu gospodarskiego, jako produkt sprzedajny, w kraju naszym opłacić się nie może z powodu, że konia takiego dotąd wyjątkowe tylko gospodarstwa potrzebują, a cena roboczego konia dobrze wyżywionego kosztów produkcyi pokryć nie zdoła.

Konie chłopskie polepszyć i zwiększyć dadzą się przedewszystkiem dobrem żywieniem i odpowiedniem hodowaniem, co jednak osiągnąć się nie da, dopóki nie podniesie się stopień oświaty hodowcy, a istotna potrzeba konia większego i dobrze zrozumiany interes własny nie znagli do lepszej hodowli. Najlepszy tego dowód w niektórych okolicach kraju, gdzie chłopi oświeceńsi, a tem samem i zamożniejsi, z zamiłowaniem hodują konie i z drobnych koni dochowali się roślejszych, nawet pokaźnych, do zaprzęgu i na remontę zdatnych. Czy krzyżowanie koni chłopskich z ogierami ardeńskiemi, obok dotychczasowych tak ujemnych warunków hodowli, przyniesie jaką korzyść, o tem wyrokować trudno, ale prawdopodobnie nie, bo bez należytego żywienia massy powiększyć niepodobna, a zachodzi także pytanie, czy krzyżowanie to nie pozbawi tych koni ich wszechstronnej wytrwałości. W obecnych warunkach chowu tych koni najodpowiedniejszym dla nich ogierem okazał się dotąd dobrze zbudowany, niezbyt wielki a pochodzeniem do nich zbliżony, koń pochodzenia wschodniego

---

OSTATNIA POCZTA

Dyskusya nad organizacyą armii, która toczyła się temi dniami w komisyi delegacyi austryackiej, przeniosła się obecnie do dzienników. Poświęcają one tej sprawie obszerne i w ogóle sympatyczne artykuły. Jedyny wyjątek stanowią, jak zawsze w podobnych razach, organa bezwzględnej opozycyi. Uważają się one za powołane do przestróg i wyrażają obawę, że zaprowadzenie systemu terytoryalnego podzieli armię na liczne grupy wojskowe z wybitną cechą narodową. Organ kół wojskowych *Armeeblatt* zbija przytoczone przeciw reorganizacyi argumenta i pisze między innemi: „Każda organizacya wojskowa musi dzisiaj dążyć do uproszczenia i zapewnienia sobie jak najszybszej mobilizacyi, dlatego też każdy organizator zmuszony jest uwzględniać przedewszystkiem te środki, które mogą dać rękojmię prędkiego postawienia armii na stopie wojennej i szybkiego przeniesienia jej na widownię wojny. Za najwygodniejszy i najpewniejszy środek w tej mierze uznano powszechnie zaprowadzenie systemu terytoryalnego. Przyjęcie przez Austryę tego systemu pobudziło jednak pewne organa do rozpisywania się o znarodowieniu armii, co wydaje nam się tem bardziej komicznem, że nie pojmujemy bynajmniej, jak można żołnierze wynarodowić. Głośniej, niż kiedykolwiek wołają dziś te pisma, że nowa organizacya jest nieszczęściem, że musi doprowadzić armię do podziału na narodowe korpusy, dywizye i t. p. Piosnkę tę słyszymy na różną nutę już od r. 1871, a przecież pomimo, że od lat jedenastu większa część pułków była dłużej lub krócej rozlokowaną w swych okręgach zaciągowych, nie spostrzegamy bynajmniej symptomatów, któreby służyć mogły na poparcie tego rodzaju obaw.“ Wykazawszy następnie dodatnie strony systemu terytoryalnego, które tutaj pomijamy, bo znane są już z gruntownych wywodów p. ministra wojny, *Armeeblatt* tak dalej pisze: „Wspólność naczelnej komendy jak dotychczas tak i nadal potrafi utrzymać trwale uczucie wspólności i jedności wojskowej. Podstawą tej spójni nie jest język używany przez oficerów, lecz duch ożywiający korpus oficerski. Obowiązkiem jest przeto podsycać i pielęgnować wzniosłego tradycyjnego ducha armii austryackiej, co wtenczas tylko będzie mogło być osiągnięte, gdy każdy bez wyjątku uczyni w swoim zakresie to, co do niego należy i zechce przyświecać własnym dobrym przykładem. Gdzie i jak zostanie armia rozlokowana, nie wpłynie to ujemnie na jej ducha ani na poczucie obowiązku.“

Dzisiaj dopiero odbędzie się posiedzenie komisyi budżetowej delegacyi austryackiej, na którem mają być załatwione budżety spraw zagranicznych, ministerstwa skarbu i najwyższej Izby obrachunkowej.

Najbliższe posiedzenie pełnej delegacyi austryackiej ma się odbyć jutro. Na porządku dziennym znajdują się zwyczajne wydatki wojskowe.

Do tej chwili nie mamy depeszy o rezultacie wczorajszych wyborów na Josephstadzie. Z dzienników dowiadujemy się, że w ostatnich dniach agitacya wyborcza wzrosła tam do niesłychanych rozmiarów, stronnictwo bowiem opozycyjne postanowiło bądź co bądź nie dopuścić do ponownego wyboru dr. Kronawettera. Dla tem pewniejszego sparalizowania kandydatury przywódcy frakcyi demokratycznej sprowadzono z Pesztu dep. Suessa używającego pewnego miru między wyborcami jesophstadzkimi i ten zwołał zgromadzenie wyborców, na którem rozbierał „grzechy“ Kronawettera, zaklinając wyborców, aby oddali swoje głosy kandydatowi zjednoczonej lewicy. Dr. Kronawetter nie pozostał dłużnym odpowiedzi i nazajutrz, w przededniu wyborów, zwołał zebranie, na którem zaprotestował przedewszystkiem przeciw niepraktykowanej dotychczas metodzie, aby deputowany udawał się do okręgu wyborczego swojego dawniejszego kolegi i tutaj agitował w sposób niesumienny przeciwko jego wyborowi. Ze swej czegoś podobnego dopuścił profesor Suess najlepszem to jest świadectwem parlamentarnego „zdziczenia“ zjednoczonej lewicy. Mowca zbijał następnie zarzuty czynione mu przez p. Suessa, rozwijał jeszcze raz swój program polityczny i wezwał wyborców, aby przy urnie wyborczej zaprotestowali przeciw zgubnej metodzie opozycyi

---

Przez dwa dni dzielnica wiedeńska Neubau była widownią ekscesów wywołanych i podsycanych głównie przez czeladź szewską. Powód do nich dali rozwiązanie przez władze stowarzyszenia czeladzi szewskiej na przedmieściu Neubau i skonfiskowanie majątku stowarzyszenia w kwocie 700 zł. Jak donoszą dzienniki, rozwiązanie nastąpiło z tego powodu, że w stowarzyszeniu objawiły się dążności socyalistyczne. Gdy rozeszła się wiadomość o zamknięciu lokalu i obłożeniu aresztem majątku stowarzyszenia, tłumy złożone przeważnie z czeladników i terminatorów szewskich poczęły odgrażać się policyi, hałasować i szturmować do domu służącego za miejsce zebrań dla czeladzi szewskiej. Policya dokładała wszelkich starań, aby stłumić zaburzenie w samym zarodku, nie powiodło się to jednakże gdyż agitatorzy i przywódcy dolewali wciąż oliwy do ognia, skutkiem czego rozruchy przybrały tak groźny charakter, że musiano dla ich stłumienia użyć siły zbrojnej.

Działo się to wszystko późno wieczorem d. 6 b. m. Wypadki te jednak były tylko prologiem do tego, co miało nastąpić nazajutrz, to jest we wtorek. Dnia tego wieczorem, jak donosły wczorajsze telegramy, przyszło do formalnego starcia pomiędzy pospólstwem i siłą zbrojną. Według *Presse* raniono, po większej części lekko, 12 ekscedentów.

Z Petersburga telegrafują do *Kuryera Warszawskiego* co następuje: „W sferach kolejowych tutejszych krąży pogłoska, iż jeden z finansistów warszawskich przedstawił ministerstwu komunikacyi projekt utworzenia z wszystkich dróg żelaznych w Królestwie Polskiem związku kolejowego z centralnem biurem w Warszawie, na wzór istniejącego już w cesarstwie podobnego związku grupy dróg żelaznych południowo-zachodnich. Największą przeszkodę w przeprowadzeniu tego projektu stanowiłaby nowo budująca się kolej iwangrodzko-dąbrowska, co do włączenia której nastręcza się bardzo wiele trudności.

Baron Saurma-Jeltsch ma być mianowany posłem niemieckim w Bukareszcie w miejsce hr. Wesdehlen, który został przeniesiony do Stutgartu.

Pogłoska, że cesarzowa Eugenia powzięła zamiar adoptowania ks. Wiktora Napoleona, utrzymuje się uporczywie.

Przewodniczący komisyi parlamentarnej zajmującej się reformą sądownictwa we Francyi, deputowany Lepere, opracował projekt tej reformy polegającej na wybieralności sędziów przez naród. W każdym okręgu sądowym wybierani będą w tym celu właściwi wyborcy w liczbie 100 do 300 i ci dopiero mają wybierać sędziów. Kandydatami mogą być tylko tacy, którzy złożyli egzamina prawnicze i posiadają warunki odpowiednie do stanowiska, jakie zająć zamierzają. Sędziowie są usuwalni.

Nowy bej tunetański mianował generała Forgemol naczelnym wodzem wojsk tunetańskich.

Układy francusko-włoskie z powodu nowego traktatu francusko-tunetańskiego zaszły już podobno tak daleko, że Włochy postanowiły zaniechać opozycyi przeciwko temu traktatowi.

Doniesienia z Rzymu zapowiadają częściowe przesilenie w gabinecie włoskim. Ministrowie Acton, Zanardelli, Mancini i Baccarini mają ustąpić.

Parlamentowi włoskiemu przedłożoną będzie księga zielona, zawierająca zupełny zbiór dokumentów, odnoszących się do sprawy egipskiej.

Msgr. Vanutelli, delegat apostolski w Konstantynopolu, został mianowany internuncyuszem w Brazylii.

Z Madrytu donoszą urzędownie, że kortezy hiszpańskie zwołane zostaną dopiero po spodziewanem wkrótce rozwiązaniu królowej.

Wiadomość, że deputowany Piotr Carp ma być mianowany posłem rumuńskim w Wiedniu na miejsce obecnego posła Balaceanu, który ma zostać posłem w Rzymie, została telegramem z Bukaresztu zaprzeczoną.

Na ostatniej radzie ministeryalnej w Belgradzie uchwalono bezzwłocznie zwołać skupczynę serbską, głównie ze względu na to, że mandat jej członków kończy się z d. 31 grudnia. Sądzą, że skupczyna zbierze się około 20 b. m.

Liberalni deputowani Stojan Boszkowicz i Włodzimierz Jowanowicz pracują nad połączeniem liberalnych i radykalnych frakcyj skupczyny w jednolitą opozycyę przeciw gabinetowi Piroczanaca. Pomiędzy organami stronnictwa rządowego a pismami radykalistów toczy się namiętna polemika.

Śledztwo z powodu zamachu Markowiczowej dało powód do aresztowania Mata Arangjelowicza, kupca w Jagodynie, którego żona jest siostrą sprawczyni zamachu.

Z Konstantynopola donoszą, że na wniosek niemieckich instruktorów wojskowych utworzone będą trzy nowe pułki artyleryi w armii tureckiej, pomnożony będzie stan czynny kadrów, a dla kawaleryi zakupione być mają konie węgierskie i polskie. Ponieważ Anglicy, którzy służyli w Turcyi w żandarmeryi, po wiekszej części udali się z Bakerem-baszą do Egiptu, postanowiono zastąpić ich Niemcami.

Doniesienie o rezygnacyi patryarchy jerozolimskiego, którym świeżo wybrany został archimandryta Focjusz, telegram z Konstantynopola podaje w wątpliwość. Według tych telegramów patryarcha ekumeniczny zaprotestował przeciw wyborowi Focjusza, który ma dopiero lat 28, a zatem nie posiada kanonicznego wieku, przynajmniej lat 40, wymaganego do piastowania godności patryarchy. Pogłoskę o rezygnacyi telegram uważa jako manewr stronników nowo wybranego patryarchy.

W kołach dyplomatycznych berlińskich zapewniają, że sprawa egipska stanie się wkrótce przedmiotem bardziej stanowczych układów. Porozumienie się względem kontroli finansowej pozostawione zostało wyłącznie mocarstwom zachodnim.

Według telegramów londyńskich gabinet Gladstona zamierza ograniczyć czas trwania okupacyi angielskiej w Egipcie do sześciu miesięcy.

Lord Dufferin onegdaj rano przybył do Aleksandryi. Kedyw oddał do rozporządzenia lorda pałac Kasr-el-Nusza w Kairze. Według telegramu *N. fr. Pr.* lord Dufferin zastanie w Kairze już opracowany przez rząd angielski plan reorganizacyi wszystkich egipskich gałęzi służbowych. Reformy zaprowadzone będą głównie w kontroli finansów egipskich, oraz w zarządzie kolei żelaznych i dóbr państwa. Wszędzie nastąpi znaczne zmniejszenie liczby urzędników, a nadto więcej Egipcyan niż dotychczas będzie powołanych do służby administracyjnej. W zarządzie dóbr państwa i kolei żelaznych pozostaną na urzędach Francuzi, zaś kontrola finansów i długu państwa powierzoną będzie Anglikom.

Kedyw wydał dekret odmawiający sądom mięszanym kompetencyi w sprawach o wynagrodzenie szkód i zapowiadający utworzenie osobnej komisyi dla spraw tego rodzaju.

W wojsku fałszywego proroka w Sudanie znajdują się w charakterze dowódców niektórzy oficerowie egipscy, skazani na wygnanie do Sudanu już za rządów obecnego kedywa.

W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram z Nowego Yorku, donoszący, że dotychczasowy rezultat wyborów w Stanach Zjednoczonych, o ile był wiadomy do dnia wczorajszego rano, wypadł przeważnie na korzyść demokratów, którzy w nowej Izbie reprezentantów mają tworzyć większość.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 8 listopada. Komisya wojskowa delegacyi węgierskiej uchwaliła resztę pozycyj *extraordinarium* budżetu wojennego, a zatem załatwiła cały przekazany jej materyał. Pan minister wojny dał przy tej sposobności szczegółowe poufne wyjaśnienia, które komisya przyjęła do wiadomości.

Izbie niższej sejmu węgierskiego rząd przedłożył projekty ustaw w sprawie układu zawartego z zarządem południowej kolei państwowej, tudzież wyjątkowego przeniesienia kilku batalionów węgierskich do pułków, które mają być sformowane na terytoryum przedlitawskiem.

W delegacyi węgierskiej komisya dla zamknięcia rachunków uchwaliła przyjąć zamknięcie rachunków za rok 1880.

Temeszwar, 8 listopada. W gminie Gyarmata dwaj członkowie sekty Nazareńczyków rzucili się na świadków sądowych, powołanych w pewnej sprawie egzekucyjnej i zabili lub pokaleczyli dziewięć osób. Wójta zakłóli, jednemu przysięgłemu poderznęli gardło, sześć osób ranili ciężko a jedną lekko. Sprawców schwytano i już przesłuchano.

Paryż, 8 listopada. W skutek nieobecności wielu deputowanych jutrzejsze posiedzenie Izby będzie zapewne krótkie i małoznaczące. Sądzą, że Izba po wysłuchaniu oświadczenia ministeryalnego, które dopiero jutro ostatecznie ułożonem zostanie, odroczy się do poniedziałku. Koła parlamentarne są usposobione przychylnie dla gabinetu i pragną go utrzymać. Dotychczas nie zapowiedziano żadnej interpelacyi.

Paryż, 8 listopada. Przy otwarciu rady generalnej departamentu Sekwany, prezes ubolewał, że Paryż dotychczas zostaje pod ustawami wyjątkowemi i nie posiada centralnego merostwa jak inne miasta. Mowca wyraził nadzieję, że prefekt poprze u rządu słuszne wymagania stolicy.

Paryż, 8go listopada. Dziennik *Temps* donosi, że generał Menabrea mianowany został ambasadorem włoskim w Paryżu.

Kair, 8 listopada. Lord Dufferin miał dziś rano posłuchanie u kedywa.

Kair, 8 listopada. Depesza gubernatora Sudanu zapewnia, że wiadomości o położeniu miasta Khartum były przesadzone. Egipski generał Abd-el-Kader donosi, że wojska murzyńskie straciły wprawdzie 1000 ludzi i wielu oficerów w bitwie z fałszywym prorokiem, ale nie zostały rozbite. Miasto Khartum obecnie nie jest zagrożone. Fałszywy prorok musiał odstąpić od oblężenia Baras-Obeids. Telegraf między Khartum i Kordofanem jest przerwany.

Nowy Jork, 8 listopada. W wyborach urzędników lokalnych, które odbywały się w 23 stanach, zwyciężyli po większej części demokraci. Republikanie odnieśli zwycięztwo w 8 stanach a w 3 stanach rezultat jest wątpliwy. *New-York Times* obliczają, że przyszła Izba deputowanych będzie liczyła 175 demokratów i 150 republikanów.

Tryest, 9 listopada. (*Telegr. pr.*) Burmistrz z Versa, Baldazzi, który, jak wiadomo, przyczynił się głównie do aresztowania Oberdanka, znieważony został wczoraj przez tłum ludności w Palmanuova, na terytoryum włoskiem.

Berlin, 9 listopada. (*Tel. pryw.*) *Germania* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że także rząd niemiecki poczynił rządowi włoskiemu przedstawienia z powodu mieszania się sądów włoskich w sprawy rezydencyi papiezkiej, której ustawa gwarancyjna przyznała prawa eksterrytoryalne.

Rzym, 9 listopada. (*Tel. pryw.*) Zapewniają, że hr. Robilant nie objawił rządowi austryackiemu życzenia, aby rokowania o rewizytę Najj. Pana na dworze włoskim zostały na nowo podjęte; oświadczył tylko, że Włochy uznają powody, które skłoniły hr. Kalnoky'ego do znanego oświadczenia i że wszelka dalsza inicyatywa w tej sprawie zależy jedynie i wyłącznie od Austryi.

Londyn, 9 listopada. W Izbie niższej w dalszej dyskusyi nad wnioskiem Northcotego, żądającym odrzucenia bilu reformy regulaminowej, Gladstone w dłuższej mowie bronił przedłożenia rządowego i powiedział między innemi, że naród żąda, ażeby jego przedstawiciele mniej mówili, a skorsi byli do czynów. Odpowiadając deputowanym irlandzkim, Gladstone powiedział, że i on także jest zwolennikiem lokalnego samorządu opartego na szerokich podstawach, ale jeżeli Irlandczycy przeszkadzają swobodnemu tokowi obrad Izby, to zachodzi pytanie, na jakiej drodze pragną ten samorząd otrzymać. Następnie dyskusyę odroczono.

Londyn, 9 listopada. (*Tel. pr.*) Austryacki okręt *Petrosław* rozbił się pod Milford. Załoga, złożona z 12 majtków, utonęła, z wyjątkiem jednego, który dostał się szczęśliwie na wybrzeże.

Kair, 9 listopada. Sledztwo przedwstępne w procesie Arabiego zostało ukończone pod względem przesłuchania świadków obciążających. Obrońcy otrzymali termin trzechtygodniowy dla zbadania zeznań świadków. Proces rozpocznie się na nowo w początkach grudnia.

Kair, 9 listopada. Według wiadomości z dobrego źródła, rząd egipski przesłał w d. 7 b. m. do agentów dyplomatycznych Anglii i Francyi notę domagającą się zniesienia kontroli finansowej europejskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 8 listopada. 1882 godzina 1 min. 45. Losy kredytowe 175·—, Węg. Akcye kredyt. 296 75, Akcye anglo-austr. 125·90, akcye banku Union 121·—, Akcye kolei Karola Ludwika 313·—, Akcye kolei północnej 278·50, Akcye kolei południowej 140·30, Akcye kolei Alföld. 170·25. Akcye kolei Elżbiety 211·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 162·—, Wiedeńskie losy 126·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100· –, Losy regulacyi Cisy 109·40, Losy tureckie 26·75, Węgierska renta —·—, Akcye banku związkowego 114·70, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18·70, Węgierskie losy 118·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 8 listopada 1882, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 305·40, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 312·25, Południowa —·—, Renta papierowa 77·—, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·47·–, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 9 listopada 1882, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 304·90, Anglo-Austr. 123·25, Unionbank 122·—, Kolej Karola Ludw. 313·—, Południowa 139·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne –·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·47·½, Rubel papicrowy 1·18.¾ Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 8 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9·27 do 9·30 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 190·50 m, żyto —·— m., spiritus 53·10, olej rzepakowy 64·75 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·30 fr., olej rzepakowy 86·25 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo-literacki" za miesiąc listopad, dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.,

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz 12 min 10 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Krakowa: o godz. 10 min 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 popołudniu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu) o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 33 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min. 15 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 listopada 1882.

	płacą (waluta austr.) złr.	ct.	żądają (waluta austr.) złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	311	50	314	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	50	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	305	—	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt galic. 5 pr. w. a.	98	—	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	—	99	80
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	—	95	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.				
indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	75	100	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dnkat cesarski	5	57	5	67
Napeleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	73	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	58	15	58	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 listopada 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.95	77.10
luty-sierpień	76.95	77.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.45	77.60
kwiecień-październik	77.50	77.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.50
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	131.15	131.45
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.—	135.75
„ „ 1864 po 100 zł.	171.—	171.50
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.50	146.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.35	92.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.45	95.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	99.50	—.—
Galicyi	99.90	100.40
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.50	99.—
Węgier	99.25	100.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126.75	127.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.—	307.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838.—	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	588.—	590.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.50	212.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2782.—	2787.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	311.75	312.25
Lwow.-Czrn. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.—	170.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	345.50	346.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	139.50	140.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.95	99.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 13 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	91.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.75	99.25
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.75	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.75	101.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.30	100.45
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.75	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.50
„ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.25	93.75
z r. 1867	100.20	100.50
z r. 1868	95.75	96.—
z r. 1872	94.50	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.20	94.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.25	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	3 .50	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.25	119.60
Paryż za 100 fr.	47.27.50	47.32.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.—	9.48.50
Rossyjski imperyał	9.75.—	9.77 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 8 listopada 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	05
„ „ „ w srebrze	77	55
Renta w złocie	95	30
5% austr. renta marcowa	92	10
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
„ „ kredytowego	306	10
Londyn	119	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	47
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	45

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.
Pory niniejszego rozkładn jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godzinie 12tej min 20 we Lwowie.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 9 listopada 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 727.2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 9.4°C. Psychrometr wilgotny 8.0°C. Prężność pary 7.2mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 7. Wiatr SW2. Ozon 8.

Temperatura powietrza 7.5°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 752.1mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 9 listopada 1882 r.

Hotel George'a

Pp. M. Zaleski z Wołynia A. Feodorowicz z Żukowa. B. Br. Popper z Wełdzirza. Dr. W. Kulczycki z Bóbrki. O. Horodyski z Tarnopola.

Hotel Angielski.

Pp N. Puchalski z Przemyśla. P. Bejzym z Wołynia. T. Jaworski z Rozdołu. R. Kmicikiewicz z Barwinka G. Kallaus z Buczacza

Hotel Warszawski.

Pp. A. Przybielecki z Krakowa. J. Szarzyński z Krakowa. J. Rybakowski z Czech. M. Czerny z Krakowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. Gorajski do Moderówki. E. Zagórski do Kołodziejówki. M. Komarnicki do Horpina. S. Augustynowicz do Szeptyc. K Łukasiewicz do Zadobrówki M. Sozański do Wasylkowa. J. Soniewicki do Przemyślan.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

(7347)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 42 der periodischen Druckschrift „Vorwärts! Zeitschrift für Buchdrucker und verwandte Interessen" vom 20 October 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Laßt sie streiken.. !" in den Stellen von „Alle Bewegungen im politischen" bis „zu nichte gemacht", von „An anderer Stelle finden" bis „wie würdest du aussehen!", von „Die Behauptung, daß sich Arbeitskräfte" bis „Lohn bezogen haben", endlich von „Jedenfalls aber wird das Wort" bis „Ihr es so fortgeheu läßt" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 October 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 20 der periodischen Druckschrift „Deutsche Worte" vom 16 October enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Berichte" in dem Absatze überschrieben „Aus Schlesien" in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 300 St. G. und in dem Absatze „Aus Mähren" in der Stelle von „Die Griechen befanden" bis „wie lange wohl?" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 Oktober 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 20 der periodischen Druckschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs" vom 19 October 1882 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Es will Morgen werden" in seinem ganzen Umfange, und der Inhalt des in derselben enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Nutzen der Vereinigung" in der Stelle von „Arbeiter vereinigt Euch" bis „in der socialen Gesellschaft erkennen" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 October 1882.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge der Beschlüsse vom 10 und 11 October 1882, ZZ. 28081 und 27928, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volneslovo" Nr. 19 vom 8 October 1882 wegen der Artikel „Doslov k udalostem presburskym", dann „Nesto-udna opovazlivost" nach § 302 St. G und „Snem cesky" nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Z. 8 RGBl, dann die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech" Nr 228 vom 7 October 1882 wegen des Artikels „Dopreite delniku cely den Bozi" nach § 302 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge der Beschlüsse vom 10 und 11 October 1882, ZZ 27929 und 28080, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodnilisty" Nr. 273 vom 6 October 1882 wegen des Artikels „Mrzaceni ceskych deti v sulferinskich prelej vaınach" nach § 300 St. G. und der Zeitschrift „Deutsche Volkszeitung" Nr. 31 vom 7 October 1882 wegen der Artikel „Nur schwarz-roth-gold" und „Fromme Wünsche" nach § 65 a u. § 491 St. G., dann nach Art. V des Gesetzes vom 12 December 1862, RGBl. Nr. 8, verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge der Beschlüsse vom 12 October 1882, ZZ 28078 und 28079, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske noviny" Nr. 79 vom 7 October 1882 wegen der Artikel „Feuilleton v Koline 6 rijna" nach § 302 St. G. und der Zeitschrift „Prazski Tydennik" Nr. 32 vom 8 October 1882 wegen des Artikels „Mnoho hluku" nach § 302 St. G verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 17 October 1882, Nr 10140, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Polabske noviny" Nr. 81 vom 14 October 1882 wegen des Artikels „Nas c. k. bernicni urad" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 17 October 1882, Z. 5021, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budivoj" Nr. 83 vom 15 October 1882 wegen des Artikels „Totalni demoralisovani" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 17 October 1882 Z. 5022, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsch-österreichische Volkszeitung" Nr 56 vom 14 October 1882 wegen des Artikels „Tschechische Priester" nach § 300 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 10807. (7246 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jakóba Singera w kwocie 2000 zł. w. a. z pn. odbędzie się przy dwu terminach na dniu 27 listopada 1882 i na dniu 29 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 w Kołomyi na przedmieściu Nadwórniańskiem położonej Eisiga Teichera wedle dom V. pag 604 n 1 haer. własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 2805 zł. w. a.

Wadyum 10 prc. t. j. 280 zł. 50 ct. które złożone być może w gotówce lub w papierach wartościowych dających pupilarne bezpieczeństwa

Gdyby przy powyższych dwu terminach w mowie będąca realność za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną być być nie mogła wyznacza się termin dla ułożenia warunków ułatwiających na dzień 29 grudnia 1882 o godzinie 4 popołudniu w biurze 6 tutejszego sądu.

Dla niewiadomych sądowi wierzycieli jakoteż dla tych. którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 30 września 1882 r. jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja, d. 12 października 1882.

L. 5070. (7382 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw spadkobiercom Judy Hersza Schrota pto 46 zł w a. z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 25/279 w Brzeżanach mieście położonej, wedle dom III. pag. 317 i 318 n. 9 i 10 haer. do Judy Herscha Schrotta należącej i do przeprowadzenia tej licytacyi trzy w budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie: na dzień 23 listopada 1882, na dzień 20 grudnia 1882 i na dzień 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano naznaczył z tem, że realność powyższa na tych terminach poniżej ceny wywołania 2000 zł. sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 200 złr i złożone być może w gotówce w książeczkach galic. kasy Oszczędności w obligacyach indemnizacyjnych w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego lub c. k uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu

Ekstrakt tabularny przejrzeć wolno w tutejszo-sądowej registraturze.

Gdyby realność ta na powyższych 3 terminach sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 25 stycznia 1883 godzinę 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do wiekszości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O treści tej uchwały zawiadamia się c. k. uprzyw. galicyjski bank hipoteczny we Lwowie, Feigę Schrott w imieniu własnem i nieletnich Racheli i Samuela Schrott, Pinię Schrott zam. Orgel, Seliga Sameta, masę rozbiorową Towarzystwa kredytowego miejskiego na ręce zawiadowcy dr Krattera, Mendla Orgel, Władysława Lewickiego, Abę Aszkanazy, Natana Bermana, c. k. urząd podatkowy i urząd gminny w Brzeżanach, c. k Prokuratoryę skarbu we Lwowie, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 16 maja 1882 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została na ręce równocześnie dla nich ustanowionego kuratora dr. Finkelsteina adw. w Brzeżanach

Brzeżany, 16 czerwca 1882,

L. 6537 (7302 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 967 złr. 75 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle Dom. II pag. 296 w księdze głównej miasteczka Borszczów na rzecz Kiwy Holzmanna zaintabulowanej w Borszczowie pod l. k. 31 położonej

Licytacya odbędzie się na dniu 20 grudnia 1882 o 9 godzinie rano w zabudowaniu sądowem w Borszczowie Na tym terminie zostanie realność ta za jakąkolwiekbą iż cenę sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 4040 jako wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta wadyum wynosi 202 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze c. k sądu powiatowego w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów dnia 20 września 1882.

L. 4003. (7644 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 50 złr. w. a. z pn. Ludwikowi Ks. Ponińskiemu się należącej, odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 13 listopada, 13 grudnia 1882 i 17 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności w Horyńcu położonej, własnością leżącej massy spadkowej Iwana Łowczanina będącej, wedle wykazu 99 ciało tabularne stanowiącej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 215 złr

Wadyum 22 złr.

Kuratorem niewiadomych c. k. Notaryusz Józef Mikułowski.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież wyciąg tabularny mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów 15 września 1882.

L. 17554. (7457 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem w celu prowizorycznego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i połączonej z tąże sprzedaży znaczków stemplowych i ostemplowanych blankietów wekslowych od 5 złr. na dół w Niemirowie licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 22 listopada 1882.

Zastrzega się wyraźnie, że w mowie będąca hurtownia obecnie nadaną będzie prowizyorycznie na jeden rok, po upływie którego to czasu z prowizorycznym hurtownym sprzedawcą zawartą zostanie ostateczna dobrowolna ugoda co do poborów względnie też zobowiązań hurtownika względem wysokiego skarbu w sprawie dalszego stałego zawiadywania na podstawie wyniku sprzedaży w tym pierwszym roku. Jeźliby zaś dobrowolna ugoda w tej mierze nie przyszła do skutku, nastąpi rozwiązanie stosunku prawnego na rok jeden na podstawie wyniku niniejszej licytacyi ustanowionego

Materyał tytoniowy, znaczki stemplowe i ostemplowane blankieta wekslowe pobiera ta hurtownia z c. k magazynu tytoniowego i stemplowego w Żółkwi o 6 mil oddalonego.

Tej hurtowni jest przydzielonych 33 drobnych sprzedawców tytoniu w 28 miejscowościach. Sprzedaż wynosiła w ostatnich czterech ćwierćroczach t. j. od 1 października 1881 po koniec września 1882 w materyale tytoniowym 11222 złr. 17½ ct. a w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych 1416 złr 75 ct. razem 12.638 złr. 92½ ct.

Z powyższej sprzedaży materyału tytoniowego przypada na własną sprzedaż tej hurtowni konsumentom a to:

a) po cenie drobnej sprzedaży 3227 złr. 47 ct.

b) po cenie hurtownej sprzedaży 2302 złr. 31½ ct. razem 5529 złr. 78½ ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 62 złr., dowód osiągnięty pełnoletności i świadectwo moralności, zawierające także potwierdzenie co do dobrego stanu majątkowego pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Niemirowie" należy podać najdalej do dnia 22 listopada 1882 do godziny 12tej w południe do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Przemyśl dnia 24 października 1882.

L. 21365. (7456 1—3)

C k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Piotrowi i Maryi Dwulit pto 220 złr. z pn. przeprowadzi w dniach 21 listopada, 19 grudnia 1882 i 11 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10tej przed południem w BN. VI przymusową publiczną sprzedaż licytacyjną realności pod l. k. 133/175 Zwarycz w Drohobyczu położonej dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej

Ceną wywołania będzie suma 1157 złr. 60 ct., a wadyum wynosi 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach będzie sprzedaną powyższa realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś także i niżej tej ceny jednakże tylko za taką kwotę, która wystarczy na zaspokojenie wszystkich wierzytelności wraz z pn. narzeczonej realności ubezpieczonych.

Do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 11 stycznia 1883 o godzinie 9 rano.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adwokat dr. Fruchtmann w Drohobyczu zamieszkały.

Drohobycz dnia 6 października 1882.

L. 2368. (7460 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że dla ściągnięcia sumy 240 złr. 53 ct. z przynależnościami Zakładowi kredytowemu włościańskiemu u Jędrzeja Kucharskiego należącej się, odbędzie się w kancelaryi tego sądu dnia 24 listopada, 22 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 o 11 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Jaktorowie pod l. d. 58. 103. a l. subrep. 17 położonej realności gruntowej dłuznika własnej, na 550 złr. oszacowanej, dotychczas ciała hipotecznego niestanowiącej.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, 17 września 1882.

L. 14308. (7289 1—3)

C k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Marcina Kowalczyka o 250 złr. z pn. odbędzie się przy terminach dnia 24 listopada, 7 grudnia i dnia 28 grudnia 1882 o 10 rano w zabudowaniu sądowem, przymusowa jawna sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 87 w Knihininie położonej dłużnika Josla Lustgartena a względnie Jony Rotenberga własnej.

Realność powyższa sprzedaną zostanie przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1372 złr. 97 ct.

Zakład wynosi 10 prc.

Stanisławów 26 sierpnia 1882.

Licytacye.

L. 3576. (7407 2—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż $^{5}/_{60}$ do Anny 3 śl. Gębczakowej należących części realności w Nowejwsi ad Kańczuga pod Nk. 56 położonej na pokrycie pretensyi Mayera Grossa w sumie 300 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 20 listopada i 18 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 108 zł. 34 ct.
Wadyum 11 zł.
Kuratorem dla niewiadomych dla Chrzanowskiego adwokata w Kętach a termin do lżejszych warunków na dzień 18 grudnia 1882 godzinę 3 po południu ustanowiono.
Kęty, dnia 19 września 1882.

L. 20545. (7243 2—3)
Dnia 28 listopada 1882 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 195 w Borysławiu położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie masy krydalnej Israela Kreppla przeciw Majerowi Schützmannowi pto. 300 złr. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 260 złr. w. a, wadyum 5 prc. takowej
Na terminie tym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
C. k Sąd powiatowy.
Drohobycz dnia 20 września 1882.

L. 4261. (7461 2—3)
W sprawie egzekucyjnej Lipy Stempla przeciw nieobjętej masie śp. Jana Kuszaja o 92 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie egzekucyjna sprzedaż realności w Rakszawie pod lk. 357 położonej l. w. k. 525 objętej w trzech terminach a mianowicie dnia 21 listopada, 20 grudnia 1882 i 24 stycznia 1883 zawsze o godz. 10 z rana.
Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa w sumie 430 zł.
Wadyum wynosi 43 zł. w. a.
Resztę warunkow, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, 29 lipca 1882.

L. 8859. (7593 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż części realności pod l. wykazu hipotecznego 231 w Wilkowicach położonej, Pawła i Zofii Klinowskich własnością będącej, rezolucyą z dnia 15 lipca 1882 l. 5554 w celu zaspokojenia wierzytelności p. dra Alojzego Eisenberga w kwocie 57 zł. 90 ct. rozpisana w dniu 7 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Biała, dnia 13 października 1882.

L. 19922. (7535 2—3)
Celem zawarcia kontraktu względem robót stelmachskich (kołodziejskich) przy eraryalnych wozach pocztowych we Lwowie, począwszy od 1 grudnia 1882 r., rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 25 listopada 1882 r
Taryfy cen za powyższe roboty mogą być przejrzane codzień w departamencie rachunkowym c. k. dyrekcyi poczt między godziną 12tą a 1szą w południe, gdzie także bliższych szczegółów względem podania dotyczących ofert zasięgnąć można.
Z c. k. kraj dyrekcyi poczt.
We Lwowie, dnia 3 listopada 1882

L. 7579. (7503 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza do przeprowadzenia egzekucyjnej sprzedaży realności pod lk. 315 w Wyganance położonej, Dominika Kłodnickiego własnej na zaspokojenie pretensyi Josla Braksmajera w kwocie 357 zł. 60 ct. w. a. ponowny trzeci termin licytacyjny na dzień 23 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym pod warunkami tus. uchwałą z 25 lutego 1882, l. 2076 określonemi, z tem ułatwieniem, że wadyum wynosić będzie tylko 5 procent ceny szacunkowej i że realność wspomniona przy tym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Czortków, 28 lipca 1882.

L. 9093. (7139 2—3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że dnia 27 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem w biurze IX odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Saula Ornsteina 100 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 191 na przedmieściu kuckim w Kołomyi położonej, Józefa i Antoniny małż. Prejznarskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 137 zł. 50 ct. wadyum 13 zł. 75 ct.
W razie gdyby nikt ceny kupna nieofiarował, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 listopada 1882 o godz. 4 popołudniu.
Kołomyja 21 września 1882.

Zl. 13146. (7290 2—3)
Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird kundgemacht, daß in der Exekutionsangelegenheit der Hypothekenbank in Wien wider Freide Preczepe & cons. pto 68 fl. ö W s. N. G. die exekutive Veräußerung der Realität Nr. c 508/tab. 362 in Brody unter erleichternden Bedingungen bewilligt und zur Vornahme derselben der Termin auf den 27 November 1882 um 10 Uhr Vm. im B. Nr. 5 bestimmt wurde.
Diese Realität wird um den Schätzungswerth pr. 3856 fl. ausgerufen, aber auch unter dem Schätzungspreise verkauft werden.
Das Vadium bildet 200 fl. ö. W.
Die übrigen Akten können in der Registratur eingesehen werden.
Brody, den 30 September 1882.

Zl. 7765. (7625 2—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Jakob Christmann von 297 fl. 30 kr. am 23 November 1882 und am 27 Jänner 1883 jedesmahl um 10 Uhr Früh in der hiergerichtlichen Kanzlei die exekutive Feilbiethung der, dem Schuldner Johann Schweitzer gehörigen, im Grundbuchsausweise Nr. 102 der Katastralgemeinde Sroki, lemberger Bezirkshauptmannschaft, enthaltenen Grundparzelle 899 durchgeführt werden wird.
Der Ausrufspreis ist der Schätzungswerth von 160 fl.
Das Vadinm beträgt 16 fl.
An obigen Terminen wird dieses Grundstück nur um oder über den Schätzungswerth feilgeboten und sollte ein solcher Kaufpreis nicht erzielt werden, so wird zur Erleichterung der Lizitationsbedingungen die Tagfahrt auf 27 Jänner 1883 3 Uhr Nachmittags festgesetzt.
Für die Gläubiger, welchen der Lizitationsbescheid nicht gestellt werden könnte, und welche nach dem 5 Mai 1882 zur Gewähr gelangen sollten, dann für die dem Wohnorte nach unbekannte Hypothekargläubigerin Teresia Christmann, wird Hr. Karl Berchard k. k. Notar in Szczerzec zum Curator bestellt.
Die Lizitationsbedingung, das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht auf.
Szczerzec, 30 September 1882.

L. 9382. (6794 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, w sumach 940 zł. 7½ ct. w. a. z pn. i 3858 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie obwodowym licytacya części dóbr Kulczyce: Witczyzna, Mohyłowczyzna i Tarabanowszczyzna na dwóch terminach 14 grudnia 1882 i 20 stycznia 1883 o godzinie 10 rano, jednakowoż nie niżej ceny wywołania pod warunkami:
Cenę wywołania stanowi 32.592 zł. a. w., zaś wadyum 3.259 zł 20 ct. w. a.
Gdyby dobra te w powyższych terminach sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 22 stycznia 1883
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia się chęć kupienia mających z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Anielę i Edmunda Grochowskich, Ernestynę Steigelfest, Leibę Zeimer, Chanę D sche tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub też poźniejsze uchwały, albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 28 maja 1882 jakiekolwiek prawa za pomocą tabuli krajowej nabyli, przez kuratora adw. dr. Witza i przez edykta.
Sambor, 12 września 1882.

L. 19457. (6747 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w sprawach cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi wspólnej kasy sierocej, c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach w kwocie 100 złr. z procentem po 5 prc. od dnia 1 stycznia 1876 aż do dnia zapłaty bieżącym jakoteż 6 prc. zwłoki od nieuiszczonego procentu, dalej kosztów sądowych już przyznanych 22 zł. 99 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 9 zł. 67 ct. i 11 zł. 61 ct. tudzież obecnie się przyznających kosztów sądowych 19 zł. 2 ct. odbędzie w tut. sądowym gmachu w trzech terminach to jest dnia 20 grudnia 1882, 15go lutego i 30 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod l wyk. hip. 70 w Kobylanach Wojciecha Kubatego i małoletnich Jana i Maryi Kubatych własnej.
Cena wywołania wynosi kwotę 1845 zł. 78 kr, wadyum kwotę 185 zł.
Wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Kraków, 19 września 1882.

L. 23820. (6882 2—3)
W dniu 21 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym na pokrycie pretensyi Eliasza Onyszkiewicza w kwocie 300 zł. publiczna licytacya prawa dożywotniego użytkowania $^{1}/_{5}$ części realności pod l. 4 w Raciborowicach położonej Anieli z Radzikowskich Wojcikowej a raczej masy spadkowej tejże Władysława, Maryanny i Julianny Radzikowskich własnej na Helenę Radzikowską ubezpieczonego.
Cena wywołania 150 zł, wadyum 15 złr.
Na tym terminie zostanie prawo to i poniżej ceny szacunkowej sprzedanem.
Bliższe warunki można przejrzeć w sądzie delegowanym miejskim w Krakowie.
Kraków, dnia 21 września 1882.

L. 4957. (7160 2—3)
C. k sąd powiatowy w Przeworsku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Berla Zangena w kwocie 150 zł. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż $^{1}/_{5}$ części realności pod l k. 69/77 w Przeworsku położonej ciało tabularne stanowiącej Izaaka Bergmana własnej, w dwóch terminach dn. a 14 grudnia 1882 i dnia 18 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, na których realność powyższa niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 371 zł. w. a.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania to jest kwotę 37 zł. 10 ct. w. a.
Akt oszacowania tudzież estrakt tabularny można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych został ustanowionym kuratorem adw. dr. Gaberle z substytucyą adw. dr. Gottlieba z Jarosławia.
Przeworsk, 19 sierpnia 1882.

L 29540. (7628 2—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Alwerni, powiecie skarbowym krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli w kategoryi od 1 złr. na dół, obsadzić się ma prowizorycznie na rok jeden w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 25 złr. dalej świadectwem pełnoletności, moralności jako też stanu majątkowego najdalej do dnia 17 listopada 1882 2ej godziny po południu do c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce Naczelnika tejże wniesione być mogą.
W czasie od 1 października 1881 do końca września 1882 wynosił obrót materyałów w pieniądzach:
a) materyałów tytoniowych w wartości 12951 zł. 95 ct
b) materyałów stemplowych w wartości 292 złr. 39 ct.
c) z materyałów wykazanych ad a sprzedano w czasie od 1 października 1881 do końca września 1882 konsumentom (alla minuta i all'in grosso) materyałów w wartości 2756 złr. 8 ct.
d) w czasie od 1 lipca 1881 do końca czerwca 1882 wysprzedaż konsumentom all'in grosso wynosiła 895 złr. 6 ct.
Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i u c. k Nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Kraków 4 listopada 1882.

L. 7225. (7622 2—3)
Odnośnie do edyktu z dnia 14 września 1882 l. 5113 c. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że odbyć się mająca w dniach 14 listopada, 15 grudnia 1882 i 15 stycznia 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 49 w Żołyni, Getzla Stillera własnej, służyć ma przez na zaspokojenie pretensyi Gustawa Niesnera w kwocie 275 złr. z pn. także na zaspokojenie drugiej pretensyi tegoż Gustawa Niesnera w kwocie 275 złr. z pn.
C k. Sąd powiatowy.
Łańcut 4 listodada 1882

L. 6044. (7611 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie powiadamia że na prośbę popierającej egzekucyę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i zaspokojenie pożyczki 18 rat po 18 złr w. a. oraz resztującego kapitału 146 złr. 8 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności egzekuta Jędrzeja Charasymów w Kozłowie pod N. D. 206 położony wedle wykazu hipotecznego l. 574 ciało tabularne stanowiąca w drodze licytacyi w terminach: dnia 21 listopada, 22 grudnia 1882, i 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 1000 złr. wal. austr.
Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej złożyć w gotówce wadyum 100 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzane.
C. k sąd powiatowy.
Kozowa 16 września 1882.

L. 5519. (7612 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającej egzekucyę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie i zaspokojenie resztującej pożyczki w kwocie 673 złr. 66 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności egzekuta Onufrego Kochanowskiego Janów w Kozłowie pod N. D. 258 położona wedle wykazu hipotecznego l. 521—527 ciało tabularne stanowiąca, w drodze licytacyi w terminach dnia 21 listopada, 22 grudnia 1882 i 24 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 9tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 1800 złr. w. a.
Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c k. komisyi licytacyjnej złożyć w gotówce wadyum 180 złr. w. a.
Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zwykłych godzinach urzędowych w registraturze sądowej przejrzana. C. k. Sąd powiatowy.
Kozowa 4 września 1882.

L. 6534. (7613 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającego egzekucyę Felixa Ozimek na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 28 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 611 wedle wykazu hipotecznego l. 658 w Kozłowie położonej Jędrzeja i Maryi Bajorów małżonków jako prawonabywców egzekuta Jana Pekla w drodze licytacyi w terminach: dnia 27 listopada, 28 grudnia 1882, i 30 stycznia 1883 każdym razem o 9 godzinie przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkową tej realności w kwocie 150 złr. w. a. Każdy chęć kupić mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 15 złr. w. a. w gotówce złożyć.
Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zaległych urzędowych godzinach w registraturze sądowej przejrzaną.
C. k. Sąd powiatowy.
Kozowa 30 września 1882.

L 14949. (7617 2—3)
C. k Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 269 zł. 20 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 10 i 18 w Romanówce, dłużnika Wasyla Diducha własnej dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 100 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol 19 września 1882.

L. 6980. (7173 2—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Stanisława Maciejowskiego w kwocie 1300 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24go listopada, 29go grudnia i 16go lutego 1883 każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Wawrzyńca i Katarzyny małżonków Kuryło własnej pod l. 161 w Jarosławiu położonej.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 4600 złr.
Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Jarosław 24 sierpnia 1882.

L. 6515. (7575 2—3)
Na dniu 30 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 95 w Kiernicy, ciała tabularnego niestanowiącej, Ołeksy Kurania własnej w całości lub pojedyńczemi parcelami nawet poniżej ceny szacunkowej na zaspokojenie pretensyi Michała Gałuszki 212 zł. a. wal. z przyn.
Cena wywoławcza 395 zł. ewentualnie cena szacunkowa pojedyńczych parcel — wadyum 10 procent.
Resztę warunków wolno w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Gródek, dnia 10 września 1882.

L 2065. (7183 2—3)

W dniach 22 listopada, 20 grudnia 1882 i 17 stycznia 1883, odbędzie się w sądzie niżej wyrażonym przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności nietabularnej pod Nk 2 sub r p. 52 w Hanowcach położonej dłużnika Hrynia Wajdan własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie dłużnych 244 zł. 71 ct. z pn., ka dym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na 2 pierwszych terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej na na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 700 zł. w. a., wadyum 10 pr.

Resztę warunków protokół zastawnego opisania, przejrzeć można w registraturze sądu. Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, i tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze z jakie kolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem p. Władysława Manasterskiego w Żydaczowie.

Z c. k. sądu powiatowego
Żydaczów, dnia 30 września 1882.

L. 7725. (7266 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaja niniejszem do wiadomości, że w sprawie c k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Wasyla Gardrały na ręce kuratora Fedka Bąk w Sokoli w sprawie pto 195 zł. 92 ct. a względnie 193 zł. 76 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 53 rep. 45 w Sokoli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnej masyi spadkowej Wasyla Gardrały własnej ze wszelkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 10 marca 1873 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi, która na dniu 20 listopada, 20 grudnia 1882 i 20 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 400 zł a. w. Zakład 40 zł.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania przejrzeć możne w sądzie.

Mościska, dnia 6 października 1882.

L. 16424. (7070 3—3)

C. k. S d powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Zimermana w kwocie 34 złr. w. a z pn. odbędzie się dnia 22 listopada, 22 grudnia 1882 i 22 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. k. 41 l wykazu hipotecznego 3 w Łękawce położonej Piotra i Michała Hońdów własnej.

Cenę wywołania 910 złr. w. a., wadyum 91 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie dnia 6 października 1882.

L. 3453. (7096 3--3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle na zaspokojenie wierzytelności Jana Marka 161 zł. 50 ct. z pn. odbędzie w 3 terminie 22 listopada 1882 o godzinie 10 rano w sądzie egzekucyjną sprzedaż realności lk. 248 rep. 4 w Osobnicy dłużnika Jana Bary własnej, nawet niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 895 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia

Jasło, 26 lipca 1882.

L. 5548. (7523 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw małżonkom Antoniemu i Jarynie Wolba pto. 147 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 21 listopada 1882 o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod Nk. 525 w Jaworowie położonej. pod warunkami w tut. sąd. edykcie z 5 grudnia 1877 l. 5828 (Nr. 90, 91, 92 ex 878) wyznaczonemi, z tą tylko odmianą, iż na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania i za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie, tudzież że wadyum kwotę 25 złr. w a. wynosi.

C k. Sąd powiatowy.
Jaworów 30 września 1882.

L. 4789. (7478 3—3)

C k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretessyi Jony Samler w kwocie 157 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod Nk. 50/137 w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Meiera Szwarz należącą, w trzech terminach mianowicie dnia 22 listopada, 22 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 550 złr. a. w zaś wadyum 55 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Tyśmienica 20 września 1882

L 14951. (7595 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej del. w Tarnopolu ogłasza iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 479 zł. 60 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 96 w Dołżance dłużnika Prokopa Naciuka własnej dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 950 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 95 złr, resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 19 września 1882.

L 6055. (7579 3—3)

Na zaspokojenie Agnieszce Gemra kosztów sądowych 16 złr. 6 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 9 lutego 1883 o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności egzekuta Kaspra Gemry wykazem hipotecznym liczba 19 księgi gruntowej gminy Czastkowice objętej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 150 zł. w. a. ustanowionej.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny można w registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław dnia 12 lipca 1882.

L. 14956. (7597 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 złr. 84 ct. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 115 w Petrykowie dłużnika Filipa Nakonecznego własnej, dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 40 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 19 września 1882.

L. 14965. (7596 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 168 złr. 40 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr 79 w Petrykowie dłużników spadkobierców po ś. p. Semku Sereda własnej dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł. w a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 40 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 30 września 1882.

L. 4584. (7581 3--3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście przedsięweźmie dnia 8 listopada, 5 grudnia i 29 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności pod lk. 211 rep. 23 w Leninie wielkiej położonej, Arona Weidmann i leżącej masy pod Feidze Weidmann własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 270 złr., zakład 27 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto 24 sierpnia 1882.

L 5450. (7562 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 20 listopada, 20 grudnia 1882 i 19 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 9 rano, przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 36 w Korostowie położonej Jwana Zeliociów własnej na rzecz Seliga Ensel celem zaspokojenia kwoty 50 złr. w. a. z pn

Cena wywołania 215 złr. w. a., wadyum 10 prc.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Skole dnia 17 października 1882.

L. 1038. (74 6 3—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Glinianach podaje się do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 60 złr. 6 ct. z przynależnościami, towarzystwu zaliczkowemu w Glinianach jako prawonabywcy zakładu kredytowego włościańskiego u Andrucha Fedyny należącej się, odbędzie się w kancelaryi tego sądu przymusowa sprzedaż realności gruntowej w Podhajczykach pod l. d. 55 położonej, dłużnika własnej przez publiczną licytację w trzech terminach licytacyjnych, mianowicie dnia 24 listopada, 22 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 każdym razem o 11 godzinie przed południem.

Sprzedać się mająca realność nie stanowi ciała hipotecznego, a cena wywołania wynosi 600 złr. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany 29 czerwca 1882.

L. 3652. (7525 3—3)

W dniu 22 listopada 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedarż realności pod Nr. 366 w Krośnie położona na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie pto. 112 złr. 50 ct. z pn. pod warunkami t. s. edyktem z dnia 25 grudnia 1881 l. 8203 w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej z dnia 7, 8 i 9 marca 1882 Nr. 54, 55 i 56 ogłoszonemi, jednakże z tą odmianą, że realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie, dalej że kupiciel winien będzie cenę kupna uiścić w dwóch równych ratach a to pierwszą w 30 dniach po prawomocności uchwały protokół licytacyi zatwierdzającej, zaś drugą ratę, do której złożony przez nabywcę zakład wliczony być ma, w cztery miesiące po prawomocności uchwały protokół licytacyi zatwierdzającej

Reszta warunków i odnośny akt opisania i oszacowania w t. s. registraturze są do przeglądu.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. Notar. Jaciewicz.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 20 czerwca 1882.

L. 14954. (7544 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 22 w Petrykowie dłużnika Zacharjego Nakonecznego własnej dnia 15 listopada, 15 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 450 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 45 złr, resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 26 września 1882.

L. 5451. (7563 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 20 listopada, 20 grudnia 1882 i 19 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 9 rano, przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 7 w Sławsku położonej, Fedora Jacykowicz własnej na rzecz Seliga Ensel celem ściągnięcia kwoty 29 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 140 złr., wadynm 10 prc.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k Sąd powiatowy.
Skole dnia 17 października 1882.

L. 10458. (7198 3—3)

C. k Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 9865 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach a to: 23 listopada i 22 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym w biurze Nr. 1 na pierwszem piętrze przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż dóbr Wojtkówka i Irzypol, tudzież części dóbr Wojtkówka i Irzypol Wilhelma i Fryderyka Amelungów, Wilhelma Rödinga i Rozalii Popielowej własnych. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 30062 złr. w. a.

Na powyższych dwóch terminach rzeczone dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 10/100 ceny wywołania t. j. sumę 3007 złr., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej.

Gdyby w mowie będące dobra w powyższych terminach za cenę wywołania sprzedane nie zostały, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na 22 grudnia 1882 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy strony i wierzycieli, dalej Wilhelma i Fryderyka Amelungów, tudzież Wilhelma Rödinga do rąk już ustanowionego zastępcy kuratora adw. dra Stromengera, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 14 lipca 1882 jako dzień wydania ekstraktów tabularnych do Tabuli weszli, lub którymby uchwała ta licytację rozpisująca lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dra Skórskiego a zastępcą tegoż adw. dra Rosenbacha ustanawiamy.

Przemyśl, dnia 20 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 65301. (7627 2—3)

Odnośnie do edyktów z dnia 13 i 30 września b. r. l l. 53710 i 58101 podaje się do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z 19 października b. r. l. 31994 zarządzoną została dalsza reambulacya kolei transwersalnej, na przestrzeni Grybów-Zagórz od km. 0·—23 a na przestrzeni Żywiec-Nowy Sącz od km. 108·2 do km 117·9 i od km. 138·4 do km. 146·6 i że z powodu tego wytoczone będą wykazy gruntów pod kolei zająć się mających z dotyczącemi planami w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Stróżach wyżnych, w Stróżach niżnych i Polnej, powiatu Grybowskiego w Szalowej, Łużnie, Woli łużańskiej, w Mszance, Moszczenice, Zaburzanach i Klęczanach, powiatu Gorlickiego, dalej w Tembarku, Piekiełku, Koszarach, Łososinie górnej i Sowlinach, powiatu Limanowskiego, wreszcie w Dąbrowie, Chełmcu, Nowym Sączu powiatu Nowosądeckiego, przez 14 dni do publicznego przejrzenia i że zgłoszone też będą w każdej gminie termina w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mają w przeciągu dni 14 w właściwem c k. starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 1 listopada 1882.

L. 42633 (7555 8—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 26 września 1882 do l 42633 wniósł Majer Wolf dw. im. Czopp przeciw niewiadomym z życia i pobytu spadkobiercom Kazimierza Dendora, pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 520³/₄ we Lwowie sum 1000 zł. pol i 500 zł. pol. dla Kazimierza Dendora intabulowanych, na który to pozew wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 listopada 1882 godzinę 11tą przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Gajewski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Dulęba mianowany

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 30 września 1882.

L. 21110. (7218 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Sarę Liebermann, względnie tejże z imienia i nazwiska tudzież z życia i miejsca zamieszkania nieznanych spadkobierców, że na prośbę Leiby i Nechy Felsen de praes. 10go stycznia 1882 l. 641 w sprawie o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 533 zł. m. k. i 5 ct. m. k z pn pochodzącej z większej sumy 3000 zł. m. k. wedle dom. civ. Tom. II pag. 321 n. 7 on. i T. III pag. 110 n. 15 i 16 on. na rzecz Józefa i Chany Feudenheim w stanie biernym realności pod l k 68 m. w Drohobyczu zaintabulowanego, tej prośbie uchwałą z dnia 31go stycznia 1882 l 641 zadość uczyniono, i tę uchwałę Sarze Liebermann jako spadkobierczyni Józefa Freudenheima ustanowionemu ad actum kuratorowi adw. drowi Wolskiemu w Drohobyczu zamieszkałemu doręczono.

Wzywa się zatem Sarę Liebermann, względnie jej nieznanych spadkobierców, ażeby w powyższej sprawie z ustanowionym kuratorem się porozumieli, lub niezwłocznie o miejscu swego zamieszkania sądowi donieśli, inaczej bowiem złe skutki ztąd pochodzące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 30go września 1882.

L. 13718. (7631 1—3)

C. k. sąd pow. m. del. S. II we Lwowie zawiadamia p. Władysława Hubickiego z miejsca pobytu niewiadomego, że na wezwanie c. k. urzędu wymiaru należytości skarbowych we Lwowie z dnia 27 września 1879 l. B. 2015/79 dozwolona została uchwałą t. s. z dnia 28 listopada 1879 l. 14252 intabulacya wymierzonej należytości skarbowej w kwocie 28 zł. 75 ct. w. a. wraz z możliwą 6 pr. prowizyą zwłoki w stanie biernym wierzytelności 1800 zł. w. a. z pn. w s.anie biernym wierzytelności 3000 zł. w. a. pochodzącej z większej 4200 zł. pierwotnie wedle wyk. hip. 92, 93, 94 i 95 ks. grunt. gminy kat. Hołosko wielkie poz. 1 i 2 cięż. na imię Maryana i Karola Signio, zaś obecnie wedle poz. 31 cięż. na imię Władysława Hubickiego w stanie biernym real. l. 38, 63, 64, 68 i 75 w Hołosku wielkiem intabulowanych na rzecz wysokiego skarbu.

Równocześnie c. k. sąd ustanowił dla z miejsca pobytu niewiadomego p. Władysława Hubickiego kuratora w osobie p. Emila Oźwada i wzywa się tego, by w powyższej sprawie z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę w swoim czasie przedstawił, inaczej wynikające ztąd skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 10 października 1882.

L. 43891. (7297 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 października 1882 do l. 43891 wniósł Maurycy Agid przeciw Izraelowi Sobel pozew o wyekstabulowanie pełnomocnictwa z 23 maja 1805 ze stanu biernego realności l. 268 m na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Israela Sobel nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Małachowski kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Dulęba mianowany.

Wzywa się zatem pozwanego Israela Sobel, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe samemu sobie przypisze.

Lwów, dnia 14 października 1882.

L. 4583. (7244 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych hipotecznych wierzycieli i uprawnionych Wiktoryę Lagosiewiczównę, Jana Gronostalskiego syna, Bertę Karel, Karolinę Dihin, iż dla doręczenia im uchwały licytacyjnej z dnia dzisiejszego do l. 4583/82 w sprawie Rechli Segal przeciw Leibie Hochdorfowi o zapłatę sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla nich kuratorem c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego w Mościskach i wzywa ich, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielili, lub też innego swego zastępcę sądowi przedstawili.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, dnia 28go sierpnia 1882.

L. 4644. (7269 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem ustanawia w sprawie Jakóba Bretlera i Kalmana Selzera przeciw p. p. Józefowi, Karolowi i Stefanowi Aywasom pto. 1396 zł. 50 ct. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu wtórpozwanego Stefana Aywasa na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie Teodora Łagodzińskiego i temuż równocześnie uchwała tusąd z dnia 15 czerwca 1882 do l. 3220 doręcza; zarazem wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Aywasa, ażeby ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki dowodowe udzielił, albo też innego zastępcę sądowi wskazał.

Tłuste, 29 sierpnia 1882.

L. 12885. (7214 1—3)

Sprostowanie. Tutejszy edykt z dnia 29 sierpnia 1882 l. 10893 prostuje się w ten sposób, iż rok wystawienia weksla w nim wymienionego jest 1879 a nie 1889.

Tarnopol, dnia 19 października 1882.

L. 12393. (7215)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm jednostkowych firmę „Przedsiębiorstwo komisowe dla handlu zbożowego Izydora Hirscha w Podwołoczyskach", którąto firmę sam tylko Izydor Hirsch podpisywać jest uprawniony.

Tarnopol, dnia 10 października 1882.

L. 7131. (7273)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „H. S. Kerner handel futrami w Tarnowie".

W Tarnowie, dnia 1 lipca 1882.

L. 12335. (7395 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Emilię Grykolewską, względnie nieznanych jej spadkobierców lub prawonabywców, iż przeciwko niej ewentualnie przeciw jej spadkobiercom lub prawonabywcom wniesła do tutejszego sądu w dniu 30 września 1882 do l. 12335 Józefa Clement pozew o wyeliminowanie i wykreślenie sumy 2631 zł. 34½ ct. m. k. z pn. z tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyległościami z dnia 17 maja 1839 r. l. 1015 na 54 miejscu dla Emilii Grykowskiej umieszczonej, który do postępowania pisemnego z wyznaczeniem 90 dniowego terminu do podania obrony zadekretowany został.

Doręczając takowy dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu pozwanej, względnie nieznajomych jej spadkobierców, a ewentualnie prawonabywców do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw. dra Malawskiego z substytucyą adw. dra Psarskiego poleca się im, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi tutejszemu wymienili, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

W Tarnowie, dnia 5 października 1882.

L. 43371. (7118 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy ustanawia dla Kazimierza i Augusty Koppe jako z miejsca pobytu nieznanych celem doręczenia im t. s. uchwały z dnia 12 sierpnia 1882 l. 35156 w sprawie egzekucyjnej Maksymiliana Koppe przeciw nim pcto 800 złr. z pn. wydanej, jakoteż celem doręczenia dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, kuratorem ad actum p. adw. Dr. Dulębę, z substytucyą p. adw. Dr. Skowrońskiego i o tem rzeczonych kurandów niniejszem do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 7 października 1882.

L. 12217. (7126 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Mojżesza Brauera, że Lea Melzer uzyskała przeciw niemu i Rifce Brauer nakaz zapłaty d. l. 11179/82 na sumę 250 zł. a. w. i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Axelrada z zastępstwem adw. Dr. Horowitza.

Wzywa się go zatem, aby kuratora swego należycie poinformował, lub innego pełnomocnika ustanowił gdyż w przeciwnym razie przypisze sam sobie wyniknąć mogące niekorzystne skutki.

Tarnopol, 10 września 1882.

L. 22712. (7222 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż w skutek skargi wekslowej wniesionej przez Kasę Oszczędności miasta Krakowa t. s. uchwałą z dnia 10 października 1882 l. 22712 wydano nakaz zapłaty polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby jako wystawca weksłu sumę wekslową 220 zł. w. a. z pn. kasie Oszczędności miasta Krakowa w przeciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi zapłacił, i że takowy doręczono adw. Dr. Leo, jako kuratorowi ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego ustanowionemu.

Kraków, dnia 10 października 1882.

L. 477. (7264 3—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia, iż dnia 27 marca 1880 zmarł w Łomnej Teodor Romaniec z pozostawieniem pisemnej ostatniej woli i wzywa nieznaną z miejsca pobytu córkę tegoż Maryę Romaniec by w przeciągu jednego roku zgłosiła się w sądzie do przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Iwanem Petryk dla niej ustanowionym.

Bircza, 26 stycznia 1882.

L. 12468. (7583 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Ludwika Langnera i tegoż z imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, iż Dawid Nussenblatt i Moser Waldmann ze Stryja wnieśli przeciw nim pozew o wykreślenie i uznanie za zgasłą pozyc. l. 19 on stanu biernego realności l. 26 w Stryju. Na pozew ten wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 27 listopada 1882 o godzinie 9 rano i zarazem ustanowiono dla nich kuratorem ad actum p. dra Hilarego Baczyńskiego adwokata ze Stryja i doręczono mu pozew powyższy.

Wzywa się pozwanych, by celem bronienia ich praw z ustanowionym kuratorem porozumieli się, lub innego zastępcę obrali i o tem tutejszemu sądowi donieśli.

Stryj, dnia 28 września 1888.

L. 4371. (7582 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ksawerego Madejewskiego, iż z powodu wniesionego przez Jana Rudzińskiego zgłoszenia prawa własności do ⅕ części parceli gruntowej 4771/3 wykazem hip. 680 i do ciała hipotecznego wykazem 1317 gminy Starasól objętego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 listopada 1882 i że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Mikołaja Drohomireckiego ze Starejsoli.

Wzywa się tedy Ksawerego Madejewskiego, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi, lub też sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, dnia 30 września 1882.

L. 44135. (7284 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wytoczonego dnia 7 października 1882 l. 44135 pozwu Tekli Abl przeciw Ignacemu i Jakóbowi Kiwińskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomym, tudzież tychże z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom o wykreślenie z licytacyjnej ceny kupna ⅔ części gruntów pod l. 46¼ i pod l. 47¼ we Lwowie położonych; tudzież eliminowanie z tabeli płatniczej co do powyższej licytacyjnej ceny kupna ts. uchwałą z d. 22 lipca 1882 l. 27280 wydanej, sumy 1000 zł. pol. z procentami na rzecz nieznanych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Mateusza Kiwińskiego kollokowanej ustanawia dla pozwanych kuratorem ad actum p. adw. dra Skowrońskiego z substytucyą p. adw. dra Krzyżanowskiego, a doręczając rzeczony pozew ustanowionemu kuratorowi celem wniesienia w terminie 90 dni pisemnej obrony zawiadamia o tem rzeczonych pozwanych przez niniejszy ekykt do właściwego zastosowania się.

Lwów, dnia 14 października 1882.

L. 14379. (7467 3—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawach handlowych i wekslowych w Stanisławowie oznajmia niniejszem p. Chaskla Rosenzweiga, iż Beila Horowitz wniosła przeciw niemu dnia 18 października 1882 l. 14379 prośbę o wydanie nakazu płatniczego o 1500 zł. w. a. Ponieważ miejsce pobytu Chaskla Rosenzweiga nie jest wiadome, przeto dla zastępywania go ustanawia sąd tutejszy kuratora p. adw. dra Wurzla z substytucyą p. adw. dra Rosenberga, doręcza mu się wydany równocześnie nakaz zapłaty i wzywa p. Chaskla Rosenzweiga, ażeby w trzech dniach albo osobiście się zgłosił, albo mianowanemu zastępcy potrzebnej do zarzutów informacyi udzielił, albo wreszcie obierze sobie innego zastępcę i o tem sądowi oznajmili inaczej sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym, wedle obowiązujących w Galicyi ustaw będzie przeprowadzoną, a skutki zaniedbania sam sobiebędzie musiał przypisać.

Stanisławów, 25 października 1882.

L. 42173. (7298 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że p. Aniela Szymanowska przeciw Konradowi Fedczun, Floryanowi Fedczun, Wasylowi Prokopczuk czyli Cwyk i niewiadomym spadkobiercom ś. p. Grzegorza Fedczun, pod dniem 23 września 1882 l. 4217 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Grzegorza Fedczun nieznane jest, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego Dra Jana Dobrzańskiego ze substytucyą adw. dr. Jamińskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych spadkobierców aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, d. 14 października 1882.

L. 9137. (7479)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 11go sierpnia 1882 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Izaak Osterjung handel towarami mięszanemi w Sanoku".

Przemyśl, 16go sierpnia 1882.

L. 9103. (7140)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 8go sierpnia 1882 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych "Erste Premysler Spiritus Rafinerie Rum und Liqueur Fabrik des Izydor Rattler".

Przemyśl, 16go sierpnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 4777. (7576)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Poluchów składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 11 listopada 1882.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany 30 października 1882.

L. 68. (7650)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Janowice w dniu 14 listopada 1882 rozpoczyna.

Każdy, mający prawny interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia swoich praw za stosowne uzna.

Wieliczka, dnia 6 listopada 1882.

L. 7772. (7649)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia, iż złożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej w Dereniówce się odnoszące.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 20 listopada 1882, w którym to dniu w razie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Trembowla dnia 30 października 1882.

L. 4767. (7577)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Kurowice z miejscowością Alfredówka składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 15 listopada 1882.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, 30 października 1882.

L. 7478. (7646 1—3)

Z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, c. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że projekt nowo utworzonej karty hipotecznej dla realności pod Nk. 105st./215 n. w Oświęcimie, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie położonej, według ustawy krajowej z d. 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany, za księgę hipoteczną poczynając od dnia 1 października 1882, uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, ktoby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę kartę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie najdalej do dnia 1 października 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi hipoteczne w miejsce których nowa karta hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Oświęcim, dnia 24 października 1882.

Konkursa.

L 20257. (7605 3—3)

Na posadę c k. ekspedyenta pocztowego w Krechowicach w powiecie doliniańskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. Z rocznemi poborami: 150 zł, ryczałtu kancelaryjnego 40 zł., ryczałtu pakunkowego 60 zł., dodatku manipulacyjnego 180 zł., dodatku na czynsz najmu 60 zł z wolnem używaniem kancelaryi w dworcu kolejowym w Krechowicach.

Podania należy wnieść do czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 4 listopada 1882.

Kuratele.

L. 5246. (7578 2—3)

Uchwałą Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego z dnia 29 lipca 1882 l. 10182 został Jaci Gurguła z Ostrowa marnotrawcą uznany, kuratorem dla niego ustanowiony Onufry Furman z Ostrowa.

Z c. k. sądu powiatowego
Halicz, dnia 16 sierpnia 1882.

L. 3513. (7549 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż Franciszek i Maryanna Łachowie z Gorzkowa uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 1 kwietnia 1882, l. 7340 za marnotrawców uznano, i że kuratorem dla nich Jan Orzechowski z Łazów ustanowionym został.

Bochnia dnia 11 kwietnia 1882.

L 4771. (7403 2—3)

Na mocy uchwały c. k sądu krajowego krakowskiego z 27 maja 1822 l. 12050 uznany zostaje Jędrzej Zapiór z Czchowa umysłowo niedołężnym.

Kuratorem ustanowiony Jan Jędrychowski z Czchowa.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko dnia 16 lipca 1882.

L. 7530. (7518 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie uznał Olenę Formusiewicz z Stopczatowa marnotrawczynią.

Kuratorem jej ustanowiono jej męża Andrija Formusiewicza ze Stopczatowa.

Peczeniżyn dnia 10 października 1882.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

Rada powiatowa Stanisławowska rozpisuje konkurs na posadę sekretarza z pensyą stałą rocznie 1000 zł. Wymaga się dokładnej znajomości ustaw państwowych i krajowych, oraz obu języków krajowych i języka niemieckiego. Podania opatrzone certyfikatami przyjmuje do dnia 1go lutego 1883 Prezydyum Wydziału powiatowego w Stanisławowie. (763? 1—2)

Wydział Rady powiatowej.

L. 4972. (7655 1—3)

Dnia 23 b. m. o godz. 10tej rano odbędzie się w krajowym zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie publiczna ustna

licytacya

w celu zabezpieczenia dostawy na rok 1883

a) mięsa wołowego około 40.000 kilogramów, mięsa cielęcego około 15.000 kilogramów,
b) drzewa opałowego bukowego około stosów 4-metr. 300, drzewa opałowego sosnowego około stosów 4-metr. 260.

Wadyum w kwocie 800 zł. złożyć należy w kasie zakładu **przed** przystąpieniem do licytacyi.

Warunki przeglądnąć można codzień w kancelaryi zarządu w godzinach urzędowych.

Kulparków, d. 7 listopada 1882.

L. 5346. (7606 3—3)

Konkurs.

Z fundacyi utworzonej przez gminę miasta Tarnowa na cześć urodzin Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa Następcy Tronu będą nadane dwa stypendya każde po 150 złr. i to, jedno uczniowi szkół gimnazyalnych, drugie zaś uczniowi szkół realnych.

O te stypendya mogą się ubiegać uczniowie urodzeni w niegdyś istniejącym obwodzie Tarnowskim, załączając równocześnie metrykę urodzenia, świadectwo szkolne i ubóstwa.

Podania należy wnieść do Zwierzchności gminnej miasta Tarnowa najdalej do 24 listopada 1882.

Tarnów, 2 listopada 1882.

Burmistrz
Wisłocki.

Podziękowanie.

Niniejszem składam publiczne podziękowanie **Wielmożnemu Panu Dr. Bronisławowi Longchamps**, zastępcy prymaryusza na oddziale chirurgicznym w szpitalu powszechnym we Lwowie, za **Jego** sumienną i staranną opiekę przez cały przebieg mej choroby. Pomimo dwukrotnej operacyi (Fistula ani completa) w szpitalu Św. Łazarza r. 1882 w Krakowie nie odzyskałem rezultatu zdrowia, z powoda tego byłem z muszony po raz trzeci poddać się operacyi we Lwowie którą **Pan Dr. Bronisław Longchamps** na dniu 27 września br. wykonał. Będąc obecnie zupełnie wyleczony w skutek **Jego** sumiennej staranności i wysokiej wiedzy a nie mogąc czem innem się odwdzięczyć składam **Ci** zacny i czcigodny **Panie Konsyliarzu** słowa dozgonnej wdzięczności staropolskiem **„Bóg zapłać“.** aby **Ci** Opatrzność nadal zawsze sprzyjała na każdym **Twoim** kroku i każdym **Twoim** czynie a głęboki szacunek i dozgonna wdzięczność zawsze w mem sercu dla **Ciebie** pozostaną. (7653)

Lwów, dnia 8 listopada 1882.

Fryderyk Dewechy

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier